

# NO WY Dziennik Łódzki

№ 59

Adres redakcji i administracji: Łódź, ul. Piotrkowska № 86 — Tel. 101-99.

Rok III

## POŻAR REICHSTAGU

Gmach parlamentu niemieckiego podpalony w 30 miejscach  
Najwyższy stopień pogotowia policyjnego w Berlinie  
Zapowiedź ostrych represyj wobec komunistów

BERLIN, 27. 2. PAT. Dziś o godzinie 10-ej wieczorem w gmachu Reichstagu wybuchł olbrzymi pożar. Cały budynek stanął nagle w płomieniach. Ogień ukazał się odrazu z czterech stron i objął całą kopułę gmachu. Słup ognia bił wysoko w górę. Łunę widać było z wielkiej odległości.

Akcje ratunkową prowadził dziesięć oddziałów straży ogniowej.

Urządowo stwierdzają że zaszedł wypadek podpalenia. Ołbrzymi plac przed gmachem Reichstagu zamknięto kordonem policyjnym. Ogłoszony został najwyższy stopień pogotowia alarmowego. Do koła Placu Republiki gro-

madzą się tłumy. Wiadomość o pożarze rozeszła się lotem błyskawicy po całym mieście.

BERLIN, 27. II. PAT. Pożar Reichstagu trwa. Akcja ratunkowa prowadzona jest z wielkim natężeniem zbiorowego wysiłku oddziałów, straży ogniowej, którym udało się częściowo rozszerzenie się pożaru zahamować. Ogień wewnątrz gmachu uczynił olbrzymie spustoszenia. Zarówno główna sala posiedzeń jak i kuluary oraz trybuny padły pastwą płamien. Straty sięgają milionowych sum. Zachodzi niebezpieczeństwo zawalenia się głównej kopuły gmachu.

Policeja po wkroczeniu

do płonącego gmachu ujęła osobnika, który przyznał się do podpalenia, oświadczając że jest członkiem holenderskiej partii komunistycznej. Aresztowanego pod silną strażą przewieziono do prezydium policji, gdzie poddał go natychmiast przesłuchaniu. Dotychczas ustalono już sześć miejsc w których nastąpiło podpalenie i gdzie znaleziono jeszcze butelki z benzyną. Liczą się że podpalenie nastąpiło ogółem w 20-30 miejscach wewnątrz gmachu.

W śródmieściu patrolują zwiększone oddziały policji pieszej i konnej. Krążą również liczne oddziały szturmowe. W okolicach Placu Repu-

bliki pojawiły się samochody pancerne.

Ze strony dobrze poinformowanej biuro Wolfa donosi, że stwierdzenie faktu podpa-

lenia ze strony komunistów pociągnie za sobą bardzo energiczne zarządzenia przeciwko ruchowi komunistycznemu.

### Ochrona państwa w niemieckim ujęciu

#### Projekt drakońskiego rozporządzenia

BERLIN, 27. 2. (PAT) Gabinet Rzeszy na dzisiejszym posiedzeniu uchwalił projekt rozporządzenia, zastrzegającego kary za zdradę wobec narodu i inne wykroczenia wobec państwa. Równocześnie projektowane jest unieszczenie postępowania karnego w tych wypadkach. Dotyczy to przede wszystkim zdrady tajemnic woj-skowych. Prześtępstwa te karane

będą wiele ostrzej niż dotychczas, przyczem za ciężkie wypadki przewiduje się karę śmierci lub dożywotnie ciężkie więzienie. Ciężkie kary przewiduje się również przeciw wszelkim aktom gwałtu wobec władzy oraz za rozpowszechnianie szkodliwych wiadomości zagranicą i za strajki w instytucjach użyteczności publicznej z motywów politycznych

## DOLAR ZACHWIANY

Niebywały krach bankowy w Stanach Zjedn.  
17 miliardom dolarów grozi „zamrożenie“  
Wstrzymanie wypłat wkładów oszczędnościowych

NOWY JORK, 27. 2. Całe Stany Zjednoczone żyją pod wrażeniem ma-sowego bankructwa amerykańskich instytucji bankowych. We wszystkich stanach władze odbywają cią-głe narady nad środkami, któreby uchroniły banki od zamknięcia o-kiem kasowych, a jednocześnie przewidywały także moment ochro-ny klientów bankowych. Coraz głośniejsz odzywają się opinie wypowiadające się za pow-szechnym moratorium w ca-łych Stanach Zjednoczonych.

Gubernatorowie Stanów najbar-dziej dotkniętych katastrofą ban-kructwa, wnieśli do swych kongre-sów projekty ustawy nadającej nie-omal, że dyktatorską władzę nad bankami

W stanach Nowojorskim, New Jersey, Vermont, Iowa, Nebraska, zostały przyjęte ustawy zwiększa-jące prerogatywy władz stanowych w celu okazania pomocy bankom i przyspieszenia ich reorganizacji.

#### Ograniczenie wypłat

NEW YORK, 27. 2. W Indiano-polis banki ogłosiły ogranicze-nie wycyfowania wkładów do 5 proc. Ograniczenie to ma ob-o-wiązywać aż do odwołania.

W identycznej sytuacji znalazło się siedem banków w Cleveland w stanie Ohio. Cztery wielkie banki w Kansas City przeprowadziły reor-ganiczację łącząc się w jedną wielką instytucję finansową. Suma depozy-tów sięga 5 milionów dolarów.

W Akron w stanie Ohio po-nownie otwarto 5 banków z tem jednak, że można będzie wycy-fować tylko 1 procent wkładów oszczędnościowych miesięcznie

Również jest ograniczone wycy-fowanie wkładów z rachunków han-dlowych. W Dayton City w stanie Ohio, zawieszono czynności we wszystkich bankach na 3 dni.

#### Mobilizacja milionów

NOWY JORK, 27. 2. Wobec dalszego postępu kryzysu bankowego sumy, potrzebne na sanację banków w Michi-gan wzrosły ze 130 milionów na 180 milionów. Narazie jes-do dyspozycji tylko 98 milionów dolarów, ofiarowanych przez Federal Reserve Bank i przez insty-tucje nowojorskie.

Koła finansowe z wielkim na-pięciem śledzą obrady kongresu, gdzie w tym tygodniu odbędzie się końcowe głosowanie nad kry-zysową ustawą bankową, przyna-jącą narodowym bankom stano-wym prawo zawieszania i ograni-czenia wypłat. W związku z cięż-ką sytuacją finansową nowy kon-gres amerykański zbierze się na pierwsze posiedzenie już 15 marca, zamiast 15 kwietnia.

#### Przyczyny krachu

Blizszych szczegółów o podło-żu runu na banki amerykańskie,

narazie brak. Należy jednak przy-puszczać, że wydarzenia, zobrazo-wane przez powyższe depesze po-zostają w bezpośrednim związku z zapoczątkowaną w Stanach Zjed-noczonych dwa lata temu inflacją kredytową.

Powołana wówczas i szeroko reklamowana instytucja Finance Reconstruction Corp., która miała ożywić życie gospodarcze, nie tylko tego nie uczyniła, lecz jeszcze bardziej skomplikowała i tak już zawiaklane stosunki bankowe w Stanach Zjednoczonych.

Życie gospodarcze Stanów Zje-dnoczonych, jak się okazuje, nie

może dzisiaj podolać ciężarom długów bankowych.

Obecnie trudności banków a-merykańskich ujawniły się bodajże najmocniej, najjaskrawiej w stanie Michigan centrali ogniskującej przemysł samochodowy. Jak poda-je jeden z dzienników, zyski przemy-słu samochodowego w roku 1929 wynosiły 40 milionów dola-rów, a już w dwa lata potem za-mieniły się w olbrzymie straty — sięgające 54 milionów dolarów.

Niewątpliwie jedną z przyczyn zachwiania się banków w stanie Michigan są nieogłędne interesy kredytowe, które wdały się w wspomniane przedsiębiorstwa sa-mochodowe.

Z tego królestwa przemysłu automobilowego niepokój o wkła-dy, przerzucił się na całe Stany Zjednoczone, które w chwili obecnej żyją w panicznym strachu o dolara, który drży w posadach.

#### Nominacje wiceministrów

WARSZAWA, 27. 2. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej miano-wał posła na Sejm dr. Kazimierza Ducha podsekretarzem stanu w ministerstwie opieki społecznej. Jednocześnie Pan Prezydent Rze-czypospolitej mianował dotychcza-sowego podsekretarza stanu w ministerstwie opieki społecznej p. Kazimierza Rożnowskiego podsek-retarzem stanu w ministerstwie skarbu.

Decrety nominacyjne podpisał Pan Prezydent w Zakopanem.

## Katastrofalne rozmiary krachu

LONDYN, 27. 2 (PAT). „Financial Times“ ogłasza sensacyjny obraz sytuacji bankowej w Ameryce, stwierd-zając, że w 13 Stanach Zjednoczonych w tej czy innej formie zarządzono obecnie ograniczenia wycyfowania wkładów bankowych, co jest w istocie swojej moratorium. Dotknęło to przedewszyst-kim 13000 banków publicznych, należących do systemu Federal Reserve, rozciąga się jednak obecnie i na banki prywatne, należące do syste-mu National Banc.

Nowa ustawa, ogłoszo-na w sobotę, daje rządowemu kontrolerowi ban-

kowemu pełnomocnictwa do zamrożenia kapitałów 6700 banków, reprezentu-jących wkłady 17 miliardów dolarów. Obecnie ograni-czenia dotyczą wszyst-kich 20.000 banków, jakie istnieją w Ameryce.

Zamknięcie wszystkich banków w stanie Maryland ze stolicą Baltimore na trzy dni od soboty do wtorku dotknęło 205 banków, re-prezentujących wkłady w wy-sokości 800 milionów dola-rów. Zamknięcie banków po-ciągnęło za sobą zamknięcie giełdy baltimoreńskiej.

Dyrektor banku w Balti-moore-Trust Comp., stwier-

dził że w jednym tylko dniu w ub. piątek wycyfano z je-dnego banku, posiadającego 19 filii w Baltimore wkła-dów na 6 milionów dolarów a w ciągu tygodnia 13 miljo-nów.

W stanie Michigan ograni-czenia, jakie zaprowadzo-no, dotknęły 550 banków. Od 1 stycznia w Stanach Zjednoczonych uległo zam-knięciu 348 banków, któ-rych wkłady wynoszą 195 milionów dolarów.

NOWY JORK, 27. 2 (PAT). 18 banków w stanie Ohio wstrzymało wydawanie de-pozytów, wynoszących 815 milionów dolarów.



# KRWAWA PRZEŁĘCZ PAI-SZI-TSU

## Bohaterska obrona Chińczyków

### Zdrada przedajnego generała

PEKIN, 27. II. (PAT). — Według doniesień z terenu walki w okolicach Tan-Jao toczyła się gwałtowna bitwa. Oddziały ochotnicze chińskie usiłują przedrzeć się przez linie japońskie. Japończycy posuwają się naprzód w kierunku Czi-Feng. Chińczycy okopują się i tworzą nowe linie obronne.

PEKIN, 27. II. (PAT). — O przełęcz górską Pai-Szi-Tsu, położoną na granicy Dżehol toczy się zacięta walka. Ataki japońskie pozostały dotychczas pomimo swej gwałtowności bez skutku. W szczególności zmiana uclerpieć kawalerii japońskiej, zmuszona ogólnie chińskim do wycofania się, pozostawiając wielu zabitych.

PEKIN, 27. II. (PAT). — Główne dowództwo armii chińskiej ocenia swe dotychczasowe straty w bitwie „przełęcz górskiej Pai-Szi-Tsu” na 1000 żołnierzy zabitych, 600 rannych. Wszystkie dotychczasowe próby japońskie opanowania przełęcz zostały odparte.

TOKIO, 27. II. (PAT). — Sily japońskie i mandżurskie działające w Dżehol, zostały znacznie wzmożone przez przejście na stronę niezależnego państwa mandżurskiego gen. Szi-Wen-Hua dowódcy brygady kawalerii.

Fakt ten nastąpił w pobliżu ważnego punktu strategicznego, stanowiącego klucz do środkowego Dżeholu.

Wojska gen. Szi-Wen-Hua, znajdujące się obecnie w Szi-Feng przygotowały się do marszu na stolicę prowincji Dżehol Czen-Teh, której upadek spodziewany jest w ciągu kilku najbliższych dni.

Według informacji otrzymanych z Tokio, w szeregach obrońców Czen-Teh panuje już obecnie zamieszanie z powodu niepowstrzymanego naporu wojsk japońskich i mandżurskich, które już zajęły Czo-Yang i Hsiawo.

Mieszane oddziały mandżurskie i japońskie posuwają się również ku stolicy prowincji Dżehol z Sui-Sz-Kzung.

Ważny węzeł kolejowy Ling-Quan na linii Sui-Czung — Czen-Teh według ostatnich wiadomości opuściły wojska chińskie.

### Do ostatniego żołnierza

PEKIN, 27. II. (PAT). — Gubernator prowincji Dżehol oświadczył, że Japończycy będą mogli opanować podległą mu prowincję dopiero wtedy, gdy wszyscy Chińczycy padną na polach bitew. Japończycy mogą zabić 10 Chińczyków, tracąc sami jednego żołnierza, ale niech nie zapomnieli, że walczą obecnie z całym Chinami. Zobaczymy jak długo potrafią to czynić.

### Wyraźnie

LONDYN, 27.2 (PAT). — Foreign office najkategoryczniej za-

przeza wiadomości, jakoby angielski minister spraw zagranicznych Simon, poinformować miał Japonię że rząd angielski nie ma zastrzeżeń co do zalecia przez Japonię pro-

wincji Dżehol, o ile wojska japońskie nie wyjdą poza jej granice.

Brytyjski urząd spraw zagranicznych nazywa te wiadomości całkowicie nieprawdą.

## Panu Bogu świeczkę i djabłu ogarek

# Anglja nie będzie współdziałać w sankcjach przeciw Japonji

LONDYN, 27.2 (PAT) W izbie gmin odbywała się dzisiaj dyskusja na temat zakazu wywozu broni na Daleki Wschód. W dyskusji przemawiał min. Spraw Zagranicznych Simon i wystąpił z bardzo znaczącą mową.

Podkreślając wagę moralną sądu, wydanego jednomyślnie przez 42 kraje. Simon przeszedł do konkretnego omówienia zakazu wywozu broni i podkreślił, że gabinet brytyjski poczuwa się moralnie do obowiązku ogłoszenia zakazu bądź w płaszczyźnie międzynarodowej bądź w płaszczyźnie indywidualnej, ale skuteczną akcję można przeprowadzić jedynie w płaszczyźnie międzynarodowej.

Z tych względów rząd brytyjski porozumiewa się obecnie z 6 innymi rządami krajów, które są głównymi producentami broni i amunicji. Do tej pory jednak nie wszystkie rządy odpowiedziały. W międzyczasie wyczekiwania rezultatów tej inicjatywy rząd brytyjski postanowił:

1) Wielka Brytania nie może podjąć w płaszczyźnie indywidualnej akcji przeciwko jednemu z krajów, albowiem występując odrębnie. Wielka Brytania nie może rozróżniać pomiędzy walczącymi stronami, aby nie zrażać sobie żądnej z nich. Zresztą wysyłanie broni tylko do Chin byłoby praktycznie bezcelowe, bowiem flota japońska mogłaby transporty te przechwycać.

2) Uważając jednak za moralny obowiązek uczynić natychmiast krok, któryby przelew krwi na Dalekim Wschodzie conajmniej nie ułatwiał, gabinet brytyjski, z zastrzeżeniem wykonania obowiązujących kontraktów, postanowił: Wprowadzić w życie zakaz wywozu broni zarówno do Chin jak i do Japonji. Czekać na załatwienie swej propozycji na drodze porozumienia międzynarodowego, rząd Wielkiej Brytanji, począwszy od jutra nie będzie więcej udzielał licencji na wywóz broni i amunicji do obu krajów walczących.

Simon zakończył swą enuncjację, która wywarła wielkie wrażenie, oświadczeniem, że Wielka Brytania chce być ściśle neutralna i że pod żadnym pozorem nie da się wciągnąć do wzięcia aktywnego udziału w konflikcie. To zdanie zostało

zrozumiane ogólnie, jako odnośna pod adresem tych, którzy żądają, aby Wielka Brytania w

## Represje prasowe w Niemczech

### Groźny dowód „pokojujczych tendencji“

BERLIN, 27. 2. (PAT) W dniu dzisiejszym zakazanych zostało wiele dzienników niemieckich. W Berlinie zawieszono organ związku młodoniemieckiego „Der Jungdeutsche“ na trzy tygodnie, zaś republikański „Reichsbanner“ na dwa miesiące, zaś komunistyczny „Rote Fahne“ na dwa tygodnie.

Na zażalenie ministra spraw wewnętrznych rząd bawarski zawiesił dziennik socjal-demokratyczny „Muenchener Post“ oraz ka-

tolleki organ „Bayerischer Volksblatt“.

BERLIN, 27. 2. (PAT) Pancernik „A“ („Deutschland“) opuścił port kilski, udając się do Wilhelmshaffen, gdzie nastąpi oficjalnie przejście go przez marynarkę wojenną. Od 1 kwietnia, równocześnie ze spuszczeniem na wodę drugiego pancernika niemieckiego, pancernik „Deutschland“ rozpocznie służbę.

## Konflikt boliwijsko-paragwajski w Lidze Narodów

Genewa, 27. 2. (PAT) Rządy Wielkiej Brytanji i Francji zażądały, aby Rada Ligi Narodów zbadała środki przeszkodzenia dostawom broni i materiału wojennego dla Boliwii i Paragwaju. W memorandum rząd brytyjski wskazuje, że dotychczas Rada Ligi nie mogła ustalić czy i w jakim stopniu oba państwa wypielniały zobowiązania, wypływające z paktu, niemniej Rada ma obowiązek podjąć zarządzenia dla zabezpieczenia pokoju. Inicjatywa angielsko-francuska wzbudziła duże zainteresowanie

ze względu na możliwość stworzenia precedensu dla zakazu wywozu broni na Daleki Wschód

### A tymczasem

PARYŻ, 27. 2. (PAT). Paragwajskie min. wojny komunikuje, że dzisiaj o świcie wojska boliwijskie zaatakowały pozycje na odcinku Corrales i Toledo. Atak odparto, przyczem Boliwijczycy ponieśli poważne straty. Na odcinku Nanany jedna kompania boliwijska została doszczętnie rozbita.

## Zacięta walka o ustawę uniwersyt.

### Min. Jędrzejewicz odpiera zarzuty

WARSZAWA, 27. II. (PAT). — Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji oświatowej dyskutowano nad projektem ustawy szkół wyższych. Pierwszy przemawiał minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Jędrzejewicz. P. minister oświadczył, że nowa ustawa jest wynikiem bardzo daleko idących kompromisów. Mówca zaznaczył, że w rozmowach ministra z profesorami uniwersytetów dominowały dwa zarzuty. Pierwszy dotyczył uszczuplenia przez nowy projekt praw samorządu uczelni, drugi stosunku ustawy do młodzieży.

Co do pierwszego zarzutu minister stwierdza, że w zakresie organizacji studjów, tworzenia katedr i wydziałów nowy projekt daje większe prawa władzom uczelnianym. Co do spraw młodzieży opozycja stawiała zarzut, że minister według nowej ustawy posiada

w tym zakresie wielkie uprawnienia i kompetencje. Jest to słuszne. To jest jedyną nowością w projekcie ustawy akademickiej. Istnieje konieczność stosowania jednolitych norm w tym zakresie. Dotychczasowa ustawa tego nie zapewniała. Tak naprzykład Związek Strzelecki w jednym uczelniach był uważany za organizację pożyteczną i zasługującą na poparcie, w innych uczelniach odmawiano mu prawa istnienia jako organizacji szkodliwej. Podobny stosunek istniał do organizacji komunistycznych. Organizacje młodzieży są rzeczą płynną i dlatego rzeczy te nie zostały w projekcie sprecyzowane i będą regulowane przez odpowiednie zarządzenia ministra.

W dalszym ciągu przemawiało szereg senatorów opozycyjnych, poczem posiedzenie komisji zamknięto.

## Dwa budżety na plenum Senatu

### Sporadyczne nadużycia to nie „system“

WARSZAWA, 27. II. (PAT). — Dziś Senat przystąpił do rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Sprawozdawca sen. Sobolewski zwraca uwagę na wysokie oszczędności dokonane w tym resorcie i przestrzega przed dalszymi redukcjami, co mogłoby się odbić na aparacie administracyjnym.

Po dłuższej dyskusji zabrał głos min. Pieracki, który nawołując do zarzutów mówców opozycyjnych, zarzuca, iż ataki opozycji podkopywane są jedynie żalem za utraconą władzę.

W dalszym ciągu przemówienia min. Pieracki wskazał m. in. że

zawsze tępi wszelkie nadużycia i że każdy powinien wskazywać i ujawniać wszelkie nadużycia, które są hadane z drobiazgowością, ale nie wolno tych rzeczy uogólniać i robić zarzut istnienia „systemu politycznego“. Dobra wola ze strony tych, którzy uważają za „dobry ton“ wyprowadzenie w pole urzędnika czy policjanta, spowoduje dobrą wolę w stosunku do nich organów bezpieczeństwa

Z kolei przystąpiono do budżetu ministerstwa sprawiedliwości. Po sprawozdaniu referenta przedmówienie wygłosił pan minister Michałowksi.

## Francja przeprowadzi redukcję zbrojeń

### Teza Daladiera zwyciężyła

PARYŻ, 27.2. (PAT) — Senat kontynuował dzisiaj obrady nad kwestją redukcji kredytów wojskowych.

Premjer Daladier obalał argumenty b. prezydenta Milleranda, czyniąc aluzję do omyłek, popełnionych w latach 1870 i 1914.

Daladier zaznaczył, że wobec konieczności błędów sztabów generalnych, francuski parlament miał wówczas swój obowiązek. Iż, w ostatnich latach przed wojną domagała się karabinów maszynowych a Caillaux po Agadirze zażądał jak największej ilości artylerji ciężkiej, której brakowało w roku 1914. W końcu premjer wyraził przeświadczenie, że cała Francja posiada wszelkie dane, aby obronić się w potrzebie, to też premjer nie żywi żadnych niepokojów. Wreszcie premjer postawił na porządku dziennym kwestję zaufania.

W rezultacie senat uchwalił redukcję kredytów wojennych 180 przeciwko 118 głosom.

## Min. Beck wśród dziennikarzy zagranicznych

WARSZAWA, 27. 2. — Dziś o godz. 2-ej klub prasy zagranicznej podejmował w salach Resursy Kupieckiej śniadaniem ministra Becka. Corocznie organizacja ta, skupiająca wszystkich korespondentów prasy zagranicznej stolicy, urządza takie śniadania.

Przy deserze przemawiał prezes klubu, red. Immanuel Birnbaum, korespondent „Vossische Zeitung“, a następnie krótko odpowiadali minist. Beck.

W obiedzie brali udział przedstawiciele świata dyplomatycznego, politycznego i przewodniczący polskich organizacji dziennikarskich.

## Gen. Górecki w Belgji

BRUKSELA, 27.2. (PAT) Bawiący tu generał Górecki został dzisiaj przyjęty przez króla. Związki Kombatanów belgijskich zorganizowały manifestację na cześć generała Góreckiego.

## Kłeska Europy

PRAGA, 27. II. (PAT). — Mecz Europa — Kanada zakończył się zwycięstwem Kanady 2:0 (1:0, 1:0, 0:0).

Drużyna polska w drodze z Pragi rozegrała w Opawie, jako drużyna warszawska mecz hokejowy z drużyną „Tropauer E V“, wygrywając go w stosunku 3:1 (1:1, 1:0, 1:0). Bramki dla Polski strzelił Wolkowski i Sabiniski.

## Sprawa umiędzynarodowienia lotnictwa

GENEWA, 27. II. (PAT). — Komitet lotniczy obradował dzisiaj nad sprawą umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego, przyczem delegat niemiecki zażwestjonował mandat komisji do zajmowania się sprawą. W stanowczy sposób odpowiedział mu przewodniczący komitetu. Jutro komisja przegłosuje sprawę.

## Nowi świadkowie w procesie Gorgonowej

KRAKÓW, 27. 2. Jak już donosiliśmy, rozprawa sądowa przeciwko Rycie Gorgonowej rozpoczęła się w poniedziałek 6-go marca. W sobotę wszyscy świadkowie z mieszkali we Lwowie i Brzuchowcach otrzymali wezwania o stawienie się do sądu.

Policja lwowska otrzymała polecenie Sądu Okręgowego w Krakowie, ustalenia bliższych adresów trzech nowych świadków, którzy, na wniosek obrony, powołani zostali na rozprawę Rycy Gorgonowej. Chodzi tu mianowicie o osoby księdza Karola Cisińskiego, prefekta gimnazjum, do którego uczeszczał Staś-Zaremba, siołtera Józefa Wisniewskiego i Bronisławy Becherówny.

Pozatem otrzymali wezwania na rozprawę nadkomisarz Frankiewicz, podkomisarz Respaud, obecnie komendant powiatowy w Lesku i dołtor Csała z Brzuchowca.

## Powódź w Anglji

### Po niebywałej śnieżycy — odwilż

LONDYN, 27.2 — Po niezwykle obfitych opadach śnieżnych w południowej i środkowej Anglji nagle nastąpiła odwilż, co złożyło spowodowało ogromne powodzie. Wzburzone rzeki i potoki wystąpiły z brzegów, tworząc istne jeziora. Poziom wody na Tamizie podniosi się w ciągu 10-ciu godzin o jeden metr.

Najtragiczniej przedstawia się sytuacja pod Surry, gdzie po wystąpieniu z brzegów rzeki Wey utworzyło się jezioro długości 7-miu kilometrów i szerokości 1 kilometra. Wszystkie mosty na rzece zostały zniszczone przez napierające fale. W okolicznych miejscowościach około kilkaset sztuk bydła, owiec i nierogacizny. Szereg wiosek jest odciętych od świata. W miastach Trarbridge i Chippenham woda wylała się na ulicę do wysokości 2,5

metra. Komunikacja na ulicach odbywa się na łożdach. Kilka torów kolejowych zostało podmytych i uszkodzonych tak, że na pewien czas ruch pociągów będzie wstrzymany.

W północnej Anglji i Szkocji leży warstwa śniegu grubości dwóch metrów. Ogółem ofiarą śnieżycy w Anglji padło 15 osób. Burze śnieżne nie oszczędziły również i Irlandji. Według wiadomości z Dublina, 5 dzieci, zdążających do szkoły, zaginęło w zamieci śnieżnej.

## Zmiany w rządzie sowieckim

MOSKWA, 27. 2. (PAT) Zastępca komisarza ludowego rolnictwa ZSRK, Markiewicz, otrzymał dymisję z zajmowanego stanowiska.



# Główny inspektor pracy zwoła konferencję w sprawie umowy we włókiennictwie

## Gorączkowa działalność związków zawodowych

Zgodnie z uchwałami, jakie zapadły w związkach robotników przemysłu włókienniczego, wysłane zostały listy do głównego inspektora pracy w sprawie umowy zbiorowej w przemyśle i zwołania wspólnej konferencji.

Niezależnie od tego przedstawiciele związków interwenjowali osobiście w ministerstwie opieki społecznej, przedstawiając stan plac w zakładach włókienniczych i przebieg wszczętej akcji.

Jak się obecnie dowiadujemy główny inspektor pracy po zapoznaniu się z sytuacją postanowił zwołać konferencję wspólną przemysłowców i przedstawicieli związków zawodowych na wypadek, gdyby przemysłowcy do wysuniętego przez związki terminu 2-go marca nie wyznaczili terminu konferencji.

Konferencji tej przewodniczyć będzie inspektor pracy z ramienia głównego inspektora, zaproszenie zaś na nią otrzymają wszystkie związki zawodowe włókienniczy i organizacje przemysłowców.

Jednocześnie związki zawodowe energicznie przygotowują się do batalii na wypadek spornego stanowiska przemysłowców, uważając, że obecna sytuacja wobec zwiększonego zatrudnienia i ożywienia w przemyśle nadaje się do przeprowadzenia szerszej akcji.

Tak więc w środę dnia 1-go marca r. b. związek klasowy zwołuje ogólne zebranie wszystkich włókienniczy, zrzeszonych, dla omó-

wienia wytycznych akcji, jaką rozpoczynają związki i udzielenia pełnomocnictw i dyrektyw.

Identyczne zebrania zwołują związki Praca i Ch. D.

Niezależnie od tego na niedzielę dnia 5 b. m. zwołana jest

ogólna konferencja porozumiewawcza przedstawicieli zarządów wszystkich trzech związków: klasowego, Ch. D. i Praca, dla omówienia programu wspólnej akcji ludzkiej ustalenia granic i warunków tejże akcji.

# Bieżący tydzień zadecyduje o strajku górników śląskich

## Zamach baronów węglowych na głodowe płace

Niesłusznie mówi się o zatargu w górnictwie. Zatargu nie ma. Jest tylko obrona górników przed zamachem baronów węglowych, którzy chcą obniżyć płace górników, motywując swój krok naciskiem rządu, słusznie domagającego się obniżki ceny węgla w kraju.

Przedtem, nim rząd postanowił przeprowadzić obniżkę ceny węgla, jak się dowiadujemy dokonał on skrupulatnych obliczeń, z których wynikało, że obniżka ta w żadnym razie nie powinna i nie może spowodować obniżki plac górników.

Kalkulacja ta, w której wzięta jest również pod uwagę pewna obniżka taryfy kolejowej na przewóz węgla, nie powinna być kwestionowana przez baronów węglowych, gdyżby nie chcieli wyzyskać wprost demagogicznego z ich strony argumentu, że obniżka ceny węgla musi

pociągnąć obniżkę plac górników. Jeżeli więc przemysłowcy górniczy obstają przy obniżce plac, to jedynym tego motywem jest zbrodnia chęć zwiększenia swych koło salnych zysków.

Jak dalece akcja obniżkowa przemysłowców jest niesłuszna, świadczy stanowisko przedstawicieli rządu, ministrów przemysłu i handlu oraz pracy i opieki społecznej, którzy wobec delegacji górników oświadczyli się przeciw jakiegokolwiek obniżaniu plac górniczych.

W dniu dzisiejszym sytuacja przedstawia się w ten sposób, że wszystkie zawodowe związki robotnicze wystosowały do przemysłowców węglowych pismo z żądaniem odbycia rokowań o umowę zarobkową najpóźniej do środy lub czwartku b. tygodnia z tem, że w razie odmowy ze strony przemysłowców rokowania będą zerwane. Gdyby do tego doszło, wówczas górnicy grożą strajkiem, który mógłby być ewentualnie poparty przez pracowników i innych gałęzi przemysłu, a przede wszystkim metalowców.

W oczekiwaniu na odpowiedź przemysłowców węglowych, której spodziewać się należy najpóźniej jutro, zarówno w rządzie, jak i

# Koniec strajku w drukarniach towarowych

## Wszystkie firmy podpisały umowy

Wczoraj zakończył się ostatecznie strajk w drukarniach ręcznych. Już do soboty ubiegłego tygodnia podpisało umowy z czterema firmami, przyczem jedną jeszcze firma zgłosiła gotowość podpisania umowy, wobec czego tylko w jednej fabryce, firmy „Lesz i Latuszewicz”, zatarg trwał.

W dniu wczorajszym pracę podjęto w pięciu drukarniach ręcznych, prócz tej ostatniej firmy.

Ponieważ w ciągu wczorajszego dnia nastąpiło podpisanie umowy między robotnikami i administracją firmy „Lesz i Latuszewicz” przeto w dniu dzisiejszym uruchomione będą wszystkie dotychczas firmy.

# Roboty sezonowe Piotrkowa

Wobec krytycznej sytuacji materialnej sezonowców piotrkowskich — magistrat m. Piotrkowa, który już od paru tygodni prowadzi w ograniczonym zakresie roboty sezonowe, mimo pory zimowej, postanowił — w porozumieniu z urzędem wojewódzkim w Łodzi — kontynuować te roboty do dnia 8 marca r. b.

Jak informują z urzędu wojewódzkiego — roboty te będą najprawdopodobniej prowadzone przez cały miesiąc marzec.

W zakresie robót sezonowych w Piotrkowie wchodzi przede wszystkim narawa szos i dróg miejskich, niwelacja przeznaczonych pod plantacje terenów t. d.

# Pertraktacje z przemysłowcami kottonowymi

Wczoraj, z inicjatywą okręgowego inspektora pracy, inż. Włodzimierza Wojtkiewicza, odbyła się pod przewodnictwem inspektora pracy XIV obwodu p. Rutkiewicza, konferencja między przedstawicielami Związku Robotników Przemysłu Kottonowego przy ZZZ i przedstawicielami przemysłowców.

Konferencja zakończyła się o tyle pozytywnym wynikiem, iż obie strony zgodziły się na ponowne podjęcie przerywanych już narad.

Niezależnie od tego strajk w dalszym ciągu trwa.

# 5.000 osób w skrajnej nędzy

## Memoriał pantoflarzy do władz wojewódzkich

W dniu wczorajszym w lokalu związku pantoflarzy przy ulicy Brzezińskiej 53 odbyło się zebranie pantoflarzy, którzy naradzali się nad ciężką sytuacją, w jakiej obecnie się znajdują.

Na zebraniu stwierdzono, że 1/2 część pantoflarzy nie jest ubezpieczona w żadnej instytucji wobec czego nie może korzystać z żadnych zapomóg, gdy tymczasem około 5000 pracow-

ników tej branży wraz z rodzinami znajdują się w skrajnej nędzy. Związek postanowił zwrócić się ze specjalnym memoriałem do Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o zainteresowanie się losem pantoflarzy i o pomoc w formie zasiłków.

Memoriał specjalna delegacja wręczy naczelnikowi wydziału w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi.

# Kto podlega obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek braku pracy?

Jak informują z poszczególnych związków zawodowych robotniczych — ostatnio bardzo często powstają nieporozumienia między właścicielami przedsiębiorstwa, a robotnikami na temat obowiązku ubezpieczenia robotników na wypadek braku pracy. Nieporozumienia te wynikają niejednokrotnie nie ze złej woli pracodawców, lecz bardzo często wskutek pewnego chaosu, jaki wytworzył się w związku z ogłoszeniem noweli z dnia 11 lipca r. ub.

Według wyjaśnień ze strony związków — nowela wspomniana nie zmieniła nic w procedurze zgłaszania robotników, do ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, a zmieniła jedynie okres pracy, potrzebny dla uzyskania zasiłku, wobec czego jeśli chodzi o obowiązek ubezpieczenia robotników, urlopy i t. d. międzynarodą jest w dalszym ciągu ustawa z r. 1924, ogłoszona w Dzienniku Ustaw z r. 1932, w poz. 553.

W myśl tej ustawy obowiązkowi ubezpieczenia podlegają robotnicy od chwili ukończenia 16-ego

roku życia, pozostający w stosunkach najmu pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych, hutniczych, górniczych, handlowych, komunikacyjnych i przewozowych, jak również w innych zakładach pracy, choćby na zysk nieobliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają co najmniej 5 robotników. Uprawnionymi do korzystania z zasiłków są robotnicy, podlegający wspomnianemu obowiązkowi ubezpieczenia, których stosunek najmu pracy został rozwiązany i którzy w 12 miesiącach przed dniem zgłoszenia prawa podlegali temu obowiązkowi co najmniej przez 26 tygodni. Według tej ustawy i rozporządzenia z r. 1932 (poz. 567 Dz. Ust.) przedsiębiorstwa i zakłady pracy które mają obowiązek ubezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, winny zarejestrować się we właściwym urzędzie (Obwodowy Fundusz Bezrobocia), dokonując tego obowiązkowi w ciągu dwóch tygodni od chwili uruchomienia przedsiębiorstwa. Tak samo zgłoszenie zatrudnionych w przedsię-

# Zamknięcie 2 kopalń

## Od listopada bez zarobków

SOSNOWIEC, 27.2 — W robotników w Zagłębiu ud rza nowy cios, w postaci zamykania warsztatów pracy. Towarzystwo Sosnowieckie zawiadomi o inspektorat pracy, iż z dniem 12 marca b. r. redukuje około 1.600 ludzi.

Towarzystwo zamyka zupełnie dwie kopalnie „Mortimer” i „Klimontów”, przyczem o ile „Mortimer” utrzymany będzie w stanie pozwalającym na natychmiastowe uruchomienie, „Klimontów”, ma być zafosowany.

Zarząd Towarzystwa potrzebuje zamknięcia motywuje brakiem zbyt węgla.

Należy przytem dodać, że przed dwoma zeszłymi tygodniami roze-

sza się pogłoska, iż zarząd Tow. „Saturn” również rozważa myśl ewentualnego zamknięcia jednej ze swych trzech kopalń.

SOSNOWIEC, 27.2 — Sytuacja pracowników umysłowych oraz robotników fabryki „Poręba” jest naprawdę tragiczna. Urzędnicy tej fabryki już od listopada ub. roku nie otrzymują należnych im zarobków, a zaletności robotników wynoszą już 2 miesiące.

Nic też dziwnego, że wśród wszystkich pracowników tej fabryki panuje bieda.

Zarząd tłumaczy ten stan sprędażą fabrykatów na kredyt i brakiem gotówki.

# Kto ma prawo do umorzenia podatku lokalowego?

## Bezkosztowne zabiegi w magistracie

Po ostatnim przekazaniu czynności egzekucyjnych magistratu łódzkiego władzom skarbowym powstała wątpliwość kto ma prawo umarzać podatek lokalowy magistrat, jako instytucja wymiarowa czy też urząd skarbowy?

Do końca roku ubiegłego jeszcze, zależny podatek lokalowy na skutek wniesionych podań bezro-

botnych, krótkopracujących i t. d. zalażniał magistrat w ten sposób, iż wniesione podanie przekazywane było specjalnej komisji społeczno egzekucyjnej, która przy pomocy urzędników badała na miejscu stan materialny płatnika a z chwilą stwierdzenia, iż egzekucja była bezowocna, stawiała wniosek o umorzenie podatku.

Wobec powstałych jednak wątpliwości z racji przekazania czynności egzekucyjnych, magistrat zwrócił się specjalnym pismem do mi-

nisterstwa skarbu o upoważnienie go do umarzenia podatku lokalowego od mieszkań, opłacających komorne do wysokości 150 rubli czynszu przedwojennego, w wypadku stwierdzenia ubóstwa i niemożności ściągnięcia wymierzonego podatku.

Ministerstwo Skarbu odmówiło jednak tej prośbie, uzasadniając to tem, że czynności egzekucyjne przekazane zostały urzędowi skarbowemu, a tem samem urzędy skarbowe przy pomocy swych urzędników mają obowiązek przeprowadzania kontroli i sporządzania protokołów w tej mierze, które następnie z odnośnym wnioskiem urzędu skarbowego kierowanymi są do Izby Skarbowej dla umorzenia podatku.

Mimo takiego wyjaśnienia do magistratu łódzkiego zgłasza się codziennie wielu bezrobotnych lub krótkopracujących z prośbą o umorzenie podatku lokalowego za rok 1933.

Wobec tego, że czynności te należą wyłącznie do urzędów skarbowych, magistrat ogranicza się jedynie do wydawania, bezrobotnym deklaracji, które po wypełnieniu i dołączeniu zaświadczenia właściciela domu, iż petent jest bezrobotnym, przedstawiane są przez magistrat odnośnym urzędem skarbowym do umorzenia.

\* Sora a osób innych, to jest krótkopracujących i niezamożnych uzależniona jest wyłącznie od władz skarbowych.

**DZWIĘKOWY**  
Kino-Teatr  
**PALACE**

Początek seansów o godz. 4-ej.  
Na pierwszy seans ceny zużnione!  
Widownia należycie ogrzana.

Dziś i dni następnych potężny film międzynarodowy p. t.

# ZATRUTE DUSZE

— Rewelacyjny film współczesny osnuty na tle handlarzy żywym towarem

W roli głównej DANIEJA PAROLA i JEAN MURAT.



# Archipelag Sundajski

## JAWA --- „RAJ NA ZIEMI”

### Zycie i zwyczaje Malajczyków

Niedawny bunt krajowców — marynarzy na holenderskim okręcie „De Zeven Provinciën” przypominał całemu światu te dalekie, egzotyczne kraje, o których normalnie mało się mówi i pisze.

Archipelag Sundajski — ta bezcenna perła korony holenderskiej, — obejmuje paręset mniejszych i większych wysp, stanowiących niejako pomost od Indji wschodnich do Australji. Na obszarze łącznie przeszło 1.900.000 kilometrów kwadratowych żyje tam blisko 55 milionów ludzi, w obrzynie większości należących do rasy malajskiej, względnie malajsko — polinezyjskiej. Rasa ta rosła i piekna: skóra brązowa w rozmaitych odcieniach, twarz owalna, nos szeroki, włosy czarne, kości policzkowe zbyt nie wystające. Usposobienie pogodne i spokojne. Malajczyk jest niewymagający i cierpliwy; zniesić dużo, byleby nie urazić jego godności osobistej lub nie naruszyć któregoś z niepisanych, ale od wieków obowiązujących praw przetrzysów czy obrządków. Bo wtedy staje się odrazu tygrysem — bez namysłu, bez pardonu, uderza i zabija. Straszny „Kris” (szeroki, krzywy miecz) czy straszniejsze jeszcze truciźny roślinne, zabijające pewnie, a nie zostawiające żadnych śladów (z rośliny zwanej „Keczubum”), — to i dziś jeszcze często stosowane środki dla porzycia się wroga.

Zerzem, uszją i mózgiem całego archipelagu Sundajskiego jest Jawa. Podczas gdy największa wyspa Borneo (550 tysięcy km. kwadr.) ma zaledwie dwa miliony mieszkańców, Sumatra około sześć, a Celebes około trzy i pół miliona, — to Jawa na obszarze 132 tysięcy kilometrów kwadratowych zgromaździła czterdzieści milionów mieszkańców, — w czem zaledwie 150 do 200 tysięcy Europejczyków. Bo też Jawa, to prawdziwy „raj na ziemi”. W wielkich miastach jak Batawia czy Surabaja znajdziemy pierwszorzędne hotele, teatry, kina, olbrzymie domy eksportowe. Ale po kilkogodzinnej jeździe w głąb wyspy natkniemy się już na plantacje kawy, herbaty, bawełny, tytoniu, trzciny cukrowej czy pieprzu...

A dalej niezmiernie prędko, dzwiczce lasy, pełne palm, drzew kaurukowych, chinowych bambusów i ljanów, gdzie czai się zdradziecko straszny tygrys lub pantera, gdzie po ziemi pełzają jadowite żmije i skorpiony, a w bagnistych rzekach cychają żarłoczne kajmany.

Ziemia tu niesłychanie żyzna, do czego przyczyniła się nie mała tak licznie rozsięta po całej wyspie częściowo czynne jeszcze wulkanu. Toż bezpośrednio, straszny wulkan Jawy jest słynny wulkan Krakatau, którego ostatni wybuch z r. 1883 przypisał o zgaśnięciu 40 tysięcy ludzi.

A tu nie może znieść tropikalnych upałów i wyciewów ten może doskonały droga w ciągu paru godzin dojechać np.

do Sarangan, położonego na wysokości 1500 mtr. nad poziom morza i tam rozkoszować się czystym, chłodnym a orzeźwiającym górskim powietrzem.

Albo zwiedzić słynny Ogród botaniczny w Buitenzorę, nie mający równego sobie w całym świecie, — gdzie uirzy najwspanialsze okazy storczyków, palm, magnolji, lotusów, czy Victoria regia.

Albo wreszcie wybrać się na sąsiednią wyspę Bali, słynną z urządzonych tam od czasu do czasu walk kogutów.

Walki kogutów były ongi codzienną rozrywką mieszkańców wyspy Bali, — grając taką mniejszą rolę, jak w Europie wyścigi z totalizatorem. Rząd holenderski, pragnąc położyć tam

temu hazardowi, zezwolił na urządzanie tych walk tylko parę razy do roku. Terminy tych walk wyczelkiwane z niecierpliwością są najdonioślejszym wypadkiem w życiu krajowców.

Koguty hoduje się bardzo pieczołowicie, dając im odpowiednio, podniecające pożywienie. Do walki występują one ubrozione w ostry jak brzytwa nożyk, przytwierdzony do nogi. Toteż walka to naprawdę na śmierć i życie, — a nierządno zdarza się, że i zwycięzca nie przeżyje swego triumfu. Widzami tych krwawych walk są wyłącznie mężczyźni, którzy stawiają wysokie sumy na swych faworytów, Malajczyk bowiem jest naogół lekkomyślny i ma pociąg do hazardu. Nieraz też wysprzedać cały swój skromny dobytek,

krówy, świnię, ryż na pniu, byleby zebrać jak najwięcej pieniędzy i złożyć je na ręce „pedandy”, kapłana, pełniącego funkcje arbitra. A ostateczny wynik tych walk (normalnie walczy 15—20 par) przynosi mu majątek, albo... ruinę.

Jeszcze jedną osobliwością Jawy są jej liczne świątynie, z których najsłynniejszą jest Borobudur, licząca sobie dobre tysiąc lat wieku, olbrzymia piramida z ociosanych kamieni, ozdobiona tysiąc pięćset płaskorzeźbami i z górą czterystoma posągami Buddy naturalnej wielkości.

Świątynia ta pochodzi z czasów, gdy religja buddyjska, panująca wówczas na Jawie, ustąpić musiała przed zalewem islamizmu. Wierni przewodnicy Buddy ukryli świątynię swą przed okiem prześladowców w ten sposób, że całą ludność, dzieci, kobiety, mężczyźni znosili w koszarach ziemię przez długie miesiące, zasypując stopniowo świątynię do wysokości 30 metrów. Kiedy świątynia zniknęła zupełnie pod grubą warstwą ziemi, zasadzili na niej ryż. I tak przetrwała świątynia, ziemia zasypała, aż do roku 1814, kiedy Anglik Stamford Raffles odkrył ją wreszcie, odsłaniając jej skarby dla całego świata.

Indje holenderskie są najbogatszą kolonią świata. Ryż, sago, kawa, herbata, kopa, pieprz, kauczuk, cukier, tytoń, bawełna, chinina, — to najważniejsze artykuły eksportowe.

A trzeba pamiętać, że dotychczas właściwie tylko Jawa została zupełnie wyeksploatowana, a Sumatra w malej części. A jakież skarby kryją w sobie jeszcze Celebes, Borneo i dziesiątki pomniejszych wysp? Żeby wspomnieć tylko o bogatych pokładach węgla i ropy na Borneo.

Co prawda, klimat tam jest zabójczy dla Europejczyka, a dziekie plemie Dajaków odnosi się zdecydowanie wrogo do każdego intruza. Ale przy rozsądnej administracji, po osuszeniu bagien, uregulowaniu rzek i oczyszczeniu dżungli będzie można stopniowo przystąpić do eksploatacji i tych dzwiciwych dotąd, a bezcennych terenów.

## Niezbadana tajemnica wielkiej wojny

### 18 Rosjan w „niewoli” włoskiej

W zakładzie dla umysłowo chorych w Aversano w Italji znajduje się niezwykle ciekawa grupa ludzi, o których obecnie wiele pisze prasa włoska.

Grupa składa się z 18 mężczyzn w wieku do lat 47, z pochodzenia Rosjanie, którzy dostali się do Włoch w r. 1916, wzięci do niewoli w czasie zranienia bitwy pod Vittorio Veneto z żołnierzami armji austriackiej.

W jaki sposób Rosjanie ci dostali się na front włosko-austriacki trudno ustalić. Sami oni stanowczo odmawiają wskazania swych imion i nazwisk, odmawiając odpowiedni na wszelkie pytania. Początkowo uznano ich za obłąkanych i oddano pod opiekę lekarzom, którzy orzekli, iż Rosjanie ci nie są obłąkani, lecz prawdopodobnie stanowią ciekawą i rzadką spotykany objaw masowej psychozy. W r. 1926 zarząd zakładu dla umysłowo chorych w Aversano zwrócił się do władz wojskowych o zabranie zagadkowych pacjentów. Gdy postanowiono przenieść ich z zakładu na rozległy folwark stądni państwa w Persano, Rosjanie rozpoczęli głodówkę. Zaniechano więc przenieść i pozostawiono ich w Aversano.

Na czele tajemniczej grupy stoi

mężczyzna, który władzom zakładu jest znany, jako pacjent Nr. 5. Całą swoją postać i ruchami przypomina on owowielka bardzo dobrze wychowanego. Dwa inni robią wrażenie popów prawosławnych; odmawiają golenia zarostu, noszą długie brody i odprawiają modły.

Władze zakładu próbowały kilka razy sfotografować wszystkich, aby zdjęcia przesłać do pism rosyjskich, które może przyczyniłyby się do rozwiania zagadki niezwykłych pacjentów szpitala. Dziwacy nie pozwalają się fotografować.

Pacjent Nr. 5 w rozmowie z jednym z dziennikarzy włoskich oświadczył, iż zarówno on, jak i wszyscy jego bracia nie mogą i nie chcą wracać do Rosji i proszą, aby ich pozostawiono w spokoju.

Wśród personelu zakładu znajduje się Polak z Miłopolski p. Władysław Poznański, który dostał się do niewoli włoskiej w czasie wojny światowej i pozostał w szpitalu w charakterze sanitariusza.

Poznański oświadczył przedstawicielom prasy, iż Rosjanie — zdaniem jego — stanowią jakąś dziwną sektę religijną, która żyje własnym swym życiem w szpitalu wariatów i czuje się tu niezgorzej. Włoskie mni zdrowia publiczne.

go oraz władze administracyjne stoją wobec zagadki, co zrobić z tajemniczymi ludźmi: jeśli są zdrudwi — trzymanie ich w szpitalu dla obłąkanych jest nonsensem. Jeśli zaś są chorzy, muszą podlegać pewnemu reżymowi, któryby pozwolił ustalić chorobę i umożliwić jej leczenie. Rosjanie tymczasem nie uznają żadnego regulaminu; nie pracują, trzymają się w kupie, a na wszelkie zarządzenia odpowiadają głodówką i zacięciem milczeniem. Ostatnio powstał zamiar spróbowania do Włoch lekarzy psychiatrów Rosjan, którzy, mogąc się z pacjentami porozumieć w ojczystym języku, może przedsięwzięcia rozwiązać tę zagadkę, powstałą na tle wypadków wojny światowej.

## OSZKOKOW

W kioskach gazetowych A. Czurapskiej w Ryuku oraz przy ul. Leżyckiej można za m.ó w.ó brenumerację pism oraz przyjmowane są ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych.

ROBERT BOUCHET

34)

## NIESAMOWITY LOT

### „MARGARETY”

Powieść.

\*\*\*\*

### Streszczenie początku.

Samolot „Margareta”, na którym dwaj lotnicy francuscy kapitan Navacelle i por. Puyvieux wystartowali do raidu Paryż—Hanoi (Indochiny) zaginał w tajemniczych okolicznościach.

W dwa lata po owem zniknięciu, kpt. Legalles (autor niniejszego opowiadania), pełniący w Hanoi służbę, wyrusza na urlop do Europy. Na okręcie niespodziewanie spotyka por. Puyvieux, uważanego dawno za zmarłego.

Na prośbę przyjaciela por. Puyvieux opowiada historję tajemniczego zniknięcia.

Przed dwoma laty w jednym z kin paryskich uirzał zdjęcie, dokonane przez wywiadowcę angielskiego, a przedstawiające sceny z rewolucji chińskiej. Wśród grupy jeńców europejskich, pędzonych przez Chińczyków, por. Puyvieux dostrzegł swą ukochaną lady Margaretę Denvil.

Por. Puyvieux przypadkowo zetknął się z kpt. Navacelle, który, jak się okazało, również gorąco kochał mieszkającą stale w Indochinach lady Denvil.

Korzystając z tego, że kpt. Navacelle przygotowywał się do raidu, obaj lotnicy postanowili na jego samolocie popłynąć z pomocą lady Denvil, by następnie stoczyć między sobą walkę o prawo do jej serca. Start samolotu nastąpił jut w 24 godzinny później.

W dalszym

A my lecimy nad pełnym morzem Omanu.

Nie widać nigdzie ziemi.

Staramy się zorientować w kierunku, lecz słońce oddawna już pograżyło się w fale, a my kręcimy się, nie wiedząc sami gdzie.

Navacelle widzi zachód na lewo. Ja go widzę na prawo.

Gdzie jest śmierć? A gdzie życie?

Mamy benzyny jeszcze na dwie godziny..

Mówię do Navacelle'a, który stojąc patrzy na niebo tak, jakby wazył księżyc i weszły po gwiazdach:

— Przyjacielu! Wskaż mi drogę!

W tej chwili czuję dla niego ogromną przyjaźń.

Wszelka zazdrość uleciała mi z serca. On jeden może nas uratować — i wybawić Margaretę, która tam ginie pomiędzy potwornymi zbójami.

Lecz — może i my tu zginiemy.

Umrzemy dla niej — a ona się o tem nie dowie.. nigdy.

Ta myśl dodaje mi siły.

Mięśnie mi twardnieją. Musimy zwyciężyć, musimy zwyciężyć rozpacz i zmęczenie!

Lecimy jeszcze czas jakiś w pustyni tej nocy ciepłej i miękkiej jak obrzydliwy, a straszny głowód.

Ocean pod nami zdaje się oczekiwać nas w milczeniu.

Jeszcze kilka minut..

Pociągamy za „Nivex”. Klapnął z suchym trzaskiem, jak wystrzał z pistoletu.

Dwadzieścia litrów..

Zginęliśmy..

Ale co to? Jakaś ziemia żółta błyszczy w poświacie księżycowej, a za nią ciemna smuga — pewnie las?

Wyspa? Czy złudzenie? Nowy miraż?

Zamykam gaz i pędzę do tej złudnej mary, by nie dać jej uciec.

Nie ucieka..

Ładujemy!

Samolot toczy się już po piasku. cicho. bez ha-

lasu, wzdłuż brzegu morza, które pluska rozkosznie spienionymi falami.

Słychać szum drzew..

Poruszają się pieszczotliwie fioletowe cienie..

Księżyc zalewa wszystko miękkim seledynowym światłem.

Czy to prawda?

Czy ja naprawdę żyję? Czy to możliwe?

By się przekonać — krzyczę z całej siły do kapitana:

— Słuchaj, Navacelle, gdzie ty jesteś?

Lecz sam już nie słyszę swego wołania ani odpowiedzi.

Czy odpowiedział mi?

Nie wiem, nie wiem już nic..

Zapadam w sen tak mocny i głęboki, że jest prawdziwym „bratem śmierci”..

Tu Janek urwał i zamilkł.

Nie widzę pociemku jego twarzy.

Odczuwam jednak tuż przy sobie jego pochyloną, upadającą ze znużenia postać.. Przeżywa na nowo tamte chwile..

Tyle było mocy w jego opowiadaniu, że ujrzałem naprawdę, że wszystkimi szczegółami, tajemniczą wyspę przecudnej piękności, zalaną światłem księżycy.

On milczy — lecz słowa, które mówił przed chwilą, dochodzą do mej świadomości zupełnie tak jak słyszemy dźwięk dzwonu, chociaż już przestawiliśmy.

I muszę użyć siły woli, by wyrwać się z tego snu na jawie.

Pilno mi usłyszeć dalszy ciąg tego opowiadania.

Proszę go, by mówił.

Lecz on — pogrążony w głębokiej zadumie — nie słyszy mojej prośby.

Tak mija długa chwila.



# W szesnastym roku niepodległości Estonia -- w pracy dla swej przyszłości Rozwój gospodarczy naszej północnej sąsiadki

Kilka dni temu obchodziła za-  
prężająca z nami Estonia swoje  
święto narodowe. Z tej okazji nie  
od rzeczy będzie wspomnieć w kil-  
ku słowach o kraju, który dzięki  
niezmordowanej energii narodu  
wkrótce już kilka lat temu w o-  
kres stabilizacji życia gospodar-  
czego.

Szczęśliwym zbiegiem okolicz-  
ności odziedziczyła Estonia cały  
przemysł przedwojenny w nietknię-  
tym stanie, gdyż ani okupacja nie-  
miecka ani najście bolszewickie nie  
zdały zburzyć gmachów fabrycz-  
nych i maszyn. Dzięki temu, mło-  
de to i stosunkowo małe państwo  
znalazło się odrazu w posiadaniu  
wielkiego przemysłu, zakrojonego  
na miarę europejską.

Dwa jednak czynniki stanęły na  
przeszkodzie wykonywania istnie-  
jących możliwości przemysłu esto-  
ńskiego: brak kapitału na urucho-  
mienie fabryk oraz odpowiednich  
rynków zbytu, gdyż z chwilą zer-  
wania łączności z Rosją wszelkie  
możliwości ekspansji zostały zam-  
knięte.

Wobec takiego stanu rzeczy  
trzeba było oprzeć produkcję na  
zupełnie nowych podstawach, wy-  
rzekając się pewnych gałęzi prze-  
mysłu, niezwiązanych bezpośrednio  
z potrzebami kraju. Zaniechano  
więc przedewszystkiem przemysłu  
metalurgicznego, pozbawionego wo-  
bec braku rudy i węgla, natural-  
nych warunków egzystencji.

Rozbudowano natomiast te dzia-  
ły produkcji, które są związane z  
naturalnymi bogactwami kraju, dzie-  
ki czemu można, począwszy od  
roku 1922 zaobserwować stały  
wzrost wytwórczości wielkiego  
przemysłu.

Najstarszym i najpoważniejszym  
w Estonii jest przemysł tkacki, ha-  
wełniany, lniany i wełniany, ogólny  
jednak kryzys i brak rynków  
zbytu nie pozwala na pełne uru-  
chomienie fabryk, gdzie przed woj-  
ną pracowało 16 tysięcy robotni-  
ków.

Z innych gałęzi przemysłu za-  
stępują na uwagę garbarnie, bro-  
wary, gorzelnie, fabryki tytoniu,  
chemiczne i huty szklane.

Wielki przemysł estoński pra-  
cuje przy udziale kapitałów mię-  
dzynarodowych i w dobie konjunk-  
tury towarowej estońskie stanowiły  
poważną konkurencję na rynkach  
wszechświatowych.

Warunki geograficzne Estonii  
umożliwiają jej w całej pełni wy-  
korzystać drogi wodne dla celów  
handlowych i przemysłowych. Roz-  
porządzając długim wybrzeżem mor-  
skim oraz licznymi spławiami  
rzekami i wielkimi jeziorami we-  
wnątrz kraju, Estonia siłą rzeczy  
musiała zorganizować swą komu-  
nikację na drodze żeglugi, co spo-  
wodowało znaczny rozwój portów  
morskich, z których najważniejszy  
jest, założony w XIII w., Tallin.

Od chwili odzyskania niepodleg-  
łości, władze estońskie, stale dążą  
do rozwinięcia i udoskonalenia je-  
go urządzeń w celu podniesienia  
jego znaczenia, jako punktu ze-  
skokującego ruch handlowy we  
wschodniej części Bałtyku.

Choć Tallinnem dba rząd rów-  
nież o inne porty (Brnowa, Nar-  
wa-Jämsun, Kunda, Lohsa i t. p.),  
czyniąc duże wysiłki w celu roz-  
winięcia ich zdolności ładunkowej.  
Flota estońska stale się po-  
większa, tak, iż Estonia zajmuje  
obecnie bardzo poważne stanowis-  
ko w morskim ruchu handlowym  
na wschodnich wybrzeżach Bał-  
tyku.

Cały ruch handlowy Estonii  
koncentruje się w Tallinie, przez  
który przechodzi 90 proc. wyro-  
bów krajowych.

Sądząc z ruchu, panującego w por-  
cie Tallinu, można przypuszczać, że  
Estonia jest rozległym państwem,  
prowadzącym wymianę towarów  
z zagranicą na wielką skalę. Złu-  
dzenie to powstaje dzięki transzy-  
towi, dającym przez Tallin i Est-  
onję do Rosji sowieckiej. Estonia,  
orientując należycie korzyści, jakie  
jej daje tranzyt, jak najszerszej ot-  
wiera bramy swoich portów, u-

łatwiając również przewóz koleja-  
mi i ograniczając do minimum  
formalności celne.

W dziedzinie polityki zagranicz-  
nej Estonia stara się za pomocą  
poszczególnych układów, zawiera-

nych pomiędzy państwami bałty-  
ckimi pokonać wszelkie antagoniz-  
my i przeciwności, dążąc do u-  
trwalenia pokoju i ogólnego do-  
brobytu.

T. R.

## Święto narodowe Estonii



W ub. piątek republika estońska obchodziła uroczystie 15 rocznicę  
swej niepodległości. W związku z tem podajemy fotografie grupy  
włościan estońskich w tańcu narodowym.

# RZĄD RUMUŃSKI USPAKAJA NAROD

## Ustawa o ochronie państwa — O zmianę ustawy o bez- pieczeństwie wewnętrznym — Nowa ustawa prasowa na widowni

Bukareszt,  
koniec lutego 1933 r.

Intensywny ruch strajkowy,  
jakoteż agitacja komunistyczna,  
jaka w ostatnim czasie przy-  
brała krwawe formy, spowodowa-  
ła rząd rumuński do wpro-  
wadzenia stanu wyjątkowego  
oraz wydania innych zarządzeń,  
mających — zdaniem tego rządu  
— na celu zaprowadzenie spoko-  
ju i porządku w całym pań-  
stwie. Chodzi przedewszystkiem  
o gruntowną zmianę ustawy t.  
zw. Lex Marzescu, wydanej 19  
ustawy 1924 a dotyczącej bez-  
pieczeństwa publicznego. Ponie-  
waż w modyfikacji ustawy na  
miejsce zdania w pierwszym pa-  
ragrafie „przeciwko bezpieczeń-  
stwu publicznemu” wsuwa się  
zdanie „przeciwko bezpieczeń-  
stwu państwa”, słusznie noweli-  
zowaną ustawę nazwać można  
ustawą o ochronie państwa.

Projekt ustawy, jaki w tych  
dniach przedłożony został izbie  
posłów, podpisany jest przez  
ministra spraw wewnętrznych i  
ministra sprawiedliwości. Noweli-  
zacja ma zaostriżyć wszystkie  
postanowienia lex Marzescu, a  
cała ustawa uzupełniona ma być  
stypulacjami, jakie w roku 1924  
uważane były za niekonieczne.  
Ponieważ w nowej ustawie po-  
wiada się, że wszelkie organi-  
zacje, stowarzyszenia i jedno-  
stki domagające się „zniesienia  
dzisiejszego porządku społecz-  
nego i politycznego” podlegają  
karze, zdaje się, że projekt u-  
stawy skierowany jest prze-  
ciwko lewicowemu żywiołom wy-  
rotowym, t. j. komunistom. Po-  
niemaj jednak w dodatku do u-  
stawy powiada się, że zakazuje  
się noszenia mundurów zakaza-  
nych organizacji i oznak zakaz-  
anych stowarzyszeń, można  
przypuszczać, że aplikacja no-  
welizowanej ustawy rozszerzona  
będzie i na organizacje prawic-  
owe, za jakie uważać należy  
rumuńskich hackenkreuzlerów,  
Żelazny front i antysemitckie or-  
ganizacje prof. Cuzy, które o-  
siadają mundury organizacyjne.

Postanowienia nowej ustawy  
odnoszą się wobec tego do ter-  
rorystycznych stowarzyszeń i or-  
ganizacji, zmierzających do prze-  
wrotu politycznego i społecznego.  
Dalej nowelizowana ustawa  
dotyczy kwestii propagandy, wy-

robę i kolportażu rękopisów, ka-  
rykatur i broszur. Karany bę-  
dzie nietylko autor, propagator  
i drukarnia, ale i ten, kto mate-  
riał taki przechowuje, chociażby  
nie dla celów propagandy. Kar-  
any będzie również ten, kto o  
istnieniu takiego materiału wie,  
a nie doniósł o tem władzom.  
Karane będzie wreszcie ujaw-  
nianie dokumentów dyploma-  
tycznych a to jak w oryginale  
tak i w kopiach.

Ustawa dalej nie pozwala na  
zakładanie wyrotowych i re-  
wolucyjnych organizacji, oddzia-  
łów i komórek. Karane będą  
osoby, które organizują i biorą  
udział w zakazanych manifesta-  
cjach i pochodach, tak samo jak  
karane będzie gwałtowne zajęcie  
lokali, w których odbywają się  
odczyty lub inne przedsięwzięcia  
tego rodzaju. Swoją drogą, że  
ostro karane będą jednostki i  
organizacje, które nawoływać  
będą do czynów karygodnych.

Ustawa nawet wylicza, jakie  
zdania podlegają karze. Ostro  
karany będzie wszelkiego ro-  
dzaju sabotaż, niszczenie urzą-  
dzeń użyteczności publicznej, bu-  
dowanie barykad dla uniemożli-  
wienia interwencji organów bez-  
pieczeństwa jak również wszel-  
kie bójki, wywoływane na zgro-  
madzeniach publicznych.

Dodać należy, że ostatnio  
drogą rozporządzenia rządowego  
rozwiązane zostały wszelkie or-  
ganizacje komunistyczne, jak i  
organizacje, w których komu-  
niści posiadali swe wpływy.  
Istniało bowiem cały szereg or-  
ganizacji legalnych, powołanych  
do życia w tym celu, aby przy  
ich pomocy, komuniści mogli  
propagować hasła wyrotowe.

Oprócz tego rząd rumuński  
zamierza wnieść do izby posłów  
jeszcze projekt nowej ustawy  
prasowej. Narazie nie można  
przewidywać, jakie postanowie-  
nia ustawa będzie obejmować.  
Minister spraw wewnętrznych  
zaprosił do siebie właścicieli i  
redaktorów naczelnych najwięk-  
szych pism rumuńskich i zwró-  
cił im uwagę, że należy umiar-  
kować się nietylko w krytyce  
poczuwanego rządu, ale i w spra-  
wozdanach z posiedzeń parla-  
mentu. Gdyby uwagi te, uczy-  
nione zresztą w formie rad nie

# „Najukochańsza córka Polski“

## Dziennik hiszpański o Pomorzu

Poczytny dziennik kataloński  
wychodzący w Barcelonie, „El  
Mati”, poświęcił ostatnio duży  
artykuł podnoszonej przez Hitlera  
sprawie rewizji granic. Rewi-  
zja ta — zdaniem „El Mati”  
— oznacza pożądanie Pomorza,  
„najukochańszej, najbardziej u-  
miejęcej córki Polski”, której  
Polska „potrafi bronić bohater-  
sko”. Nie wdając się w rozwa-  
żania istoty sporu polsko-nie-  
mieckiego, wspomniany dziennik  
stwierdza, że, co do Pomorza,  
słuszność ze względów natura-  
lnych, politycznych, etnograficz-  
nych i ekonomicznych, tudzież  
tradycji historycznych, jest po  
stronie Polski. Opisując pokrót-  
ce dzieje Pomorza, zwraca „El  
Mati” uwagę, że chwilowem po-  
wodemieniem uwięzione apetyty  
Kryżaków żywo przypominają  
dzisiejsze apetyty hackenkreuz-  
lerów. Z małą przerwą, aż do  
rozbiorów, całe Pomorze nale-  
żało do Polski, a i po rozbio-  
rach, Pomorze zawsze żywo  
brało udział w życiu polskiem.

Jeśli idzie o względy etnicz-  
ne, to nawet niemiecki spis lud-  
ności z r. 1910 wykazał 59 proc.  
ludności bezsprzecznie polskiej,  
po Wielkiej Wojnie zaś, gdy

kraj ten opuściło wojsko nje-  
mieckie i niemieccy urzędnicy  
spis ludności pomorskiej wyka-  
zuje prawie 90 proc. mieszkań-  
ców pochodzenia polskiego.

Nie jest uzasadnione wysu-  
wanie jako motywu kwestii gdań-  
skiej, faktem jest bowiem, że od  
czasów przyłączenia Pomorza do  
Polski obrót portu gdańskiego  
wzrósł czterokrotnie w porów-  
naniu do obrotu z czasów nie-  
mieckich, podobnie jak twier-  
dzenie, że istnienie Pomorza  
polskiego utrudnia komunikację  
Rzeszy z Prusami Wschodnimi.  
Trudności komunikacyjnych w  
rzeczywistości niema, jak przy-  
znają to zresztą sami Niemcy,  
uczucie na sprawę tę patrzący.

Najważniejsze jest, poza wzglę-  
dami etnicznymi i historycznymi  
że dla Polski ze względu na do-  
stęp do morza ziemie te są bez-  
względnie potrzebne, decydują  
bowiem — jak to cynicznie w  
swoim czasie oznajmiał Fryderyk  
Wielki — o niepodległości całej  
Polski. A i Bismark mówił: „Mar-  
zenia Polaków nie mogą się u-  
reczywistnić bez Gdańska”.

## DŹWIĘKOWY KINO-STYLOWY-TEATR

ul. Kilińskiego 123  
dawniej „Reursa”  
Przepiękne arcydzieło filmowe  
P. T.  
**BIALA TRUCIZNA**  
Frapująca treść, genialne krea-  
cje aktorskie i najdokładniejsza  
reprodukcje mowy polskiej.  
— W rolach głównych —  
**Stefan Jaracz, Marja Za-  
rembińska, Marjusz Ma-  
szyński, Irena Grywińska,  
Tadeusz Olsza** i inni  
Następny program: **Tajemnica  
Dworu Habsburgów**  
UWAGA: Na pierwszy seans  
wszystkie miejsca po 49 gr.  
Początek seansów: w soboty, nie-  
dziale i święta o g. 3 po poł.  
w dni powszednie o g. 5 po poł.

# Budżet Związku Komunalnego Łódzkiego Oszczędności w wydatkach na budowę dróg

Pod przewodnictwem wicesta-  
rosy Denysa odbyło się posiedze-  
nie wydziału powiatowego sejmiku  
łódzkiego, na którym w trzecim  
czytaniu przyjęto budżet Związku  
Komunalnego Łódzkiego na rok  
1933-34.

Budżet ten jest znacznie okro-  
jony w porównaniu z rokiem 1932  
-33, gdy zamykał się sumą 906.000  
zł.

Przyjęty preliminarz przewidu-  
je w wydatkach sumę 758.044 zł.  
w dochodach zaś zwyczajnych  
743.362 zł. oraz w nadzwyczajnych  
14.682 zł. łącznie 758.044.

Ponieważ związek komunalny  
w różnych dziedzinach ma jedynie  
nadzór, lwią część budżetu przezna-  
czona została na drogi i popieranie  
rolnictwa tudzież zdrowie publicz-  
ne.

Poszczególne w wydatkach  
budżet na rok 1933-34 przewiduje  
na administrację 92.915, majątek

komunalny 2.500 zł., spłatę długów  
20.617 zł., utrzymanie dróg 362.350  
zł., oświata 11.250, kultura i sztuka  
1.000 zł. zdrowie publiczne  
40.560 zł. opiekę społeczną 5.500  
popieranie rolnictwa 129.769 zło-  
tych bezpieczeństwo publiczne  
5.503 zł., świadczenia na rzecz in-  
nych związków w komunalnych 20.750  
zł. różne 62331 zł.

Podkreślić trzeba, iż oszczę-  
dności przeprowadzone kosztem  
działu utrzymania dróg, znitując  
wydatki z 4.2.000 do 362.000 zł  
tudzież w dziale wydatków osobo-  
wych (administracja)

O ile chodzi o dochodowy  
przewidywane są one następująco:  
majątek komunalny 18.142, zwroty  
46.500 — opłaty administracyjne  
36.400, — urzędzenia komunalne  
86.262, udział w państw. podatku  
25.000, dodatki do pod. państw  
205.758, podatki samoistne 321.356  
różne 23.780 zł.

# Polacy amerykańscy w Łodzi Zwiedzanie miasta i zakładów przemysłowych

Staraniem oddziału turystycz-  
nego Polskiego Biura Podróży  
„Orbis” zorganizowana została  
zbiorowa wycieczka polonii ame-  
rykańskiej do Polski.

Po przybyciu do kraju wyciecz-  
ka rozdzieliła się na kilka grup,  
które kolejno zwiedzają najważniej-  
sze ośrodki gospodarcze kraju,  
interesując się najwięcej możliwo-  
ściami gospodarczymi. Między in-  
nymi grupa Polaków amerykań-  
skich bawiła w dniu wczorajszym  
w Łodzi, przyczem zwiedziła sze-  
reg zakładów przemysłowych, tu  
dzień kolonje mieszkalne urzędni-  
cze i miejskie.

Z Łodzi grupa Amerykan uda-  
je się do Katowic i Krakowa, ne-  
stępnie zaś na ogólny zjazd d  
Warszawy, gdzie podjęte zostau  
uchwały odnośnie ewentualnej lo-  
katy kapitałów w przedsięwzię-  
ciach krajowych.



**KRONIKA**

**LUTY** Dział  
Leandra B. W.  
**28** Intro  
Albina B. W.  
Wtorek  
Słonecz. wach. 62<sup>o</sup>, zach. 17.11  
Księżyc: 7.44, 22.42

**Noce dyżury aptek.**

Nowy (zaisiowej) dyżurują apteki: S-ów Leinwebera, Plac Wolności 2 S-ów Hartmana, Młynarska, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127. A. Perelmana, Cegielińska 32. J. Cymera, Wólczańska 37. S-ów Wójcickiego, Napółkowskiego 27.

**Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich**

notuje ceny w sklepach:

Sery: hurt.	detal zł.
za kg	za kg
śmietankowy	1.80 2.20
tyliski	2.50 3.—
litewski	2.55 3.—
szwajcarski	3.75 4.40
ementaler	
(w 1/2 kg. 1050)	5.40
ementaler	
(pod 1/2 kg. 1.25)	150

Prosimy zwrócić uwagę na znak ochronny.

**Powrót woj. Nowaka**

W dniu dzisiejszym powrócił z Warszawy do Łodzi p. wojewoda Hauke-Nowak i objął urzędowanie.

**Tablica ku czci bojowników 1906—08**

Odbyło się zebranie członków Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych, poświęcone sprawie ufundowania trzech tablic ku czci straconych w roku 1906—08, w walce z caratem o niepodległość Polski.

Tablice umieszczone będą na Polesiu Konstantynowskim. Jedna tablica, poświęcona pamięci rozstrzelanych, druga powieszonych i trzecia poległych na ulicach m. Łodzi.

Zebranie odbyło się przy udziale 220 członków. Referował prezes Stowarzyszenia St. Martynowski sekretarzował sekretarz Bol. Mierzwiński.

Tablice umieszczone będą na Polesiu Konstantynowskim w końcu kwietnia r. b.

**Piekarze chcą znów podnieść ceny**

Dopiero przed trzema dniami podwyższona została cena pieczywa, a piekarze znów zamierzają zabiegać o podwyżkę, tłumacząc się zwykłą ceną mąki na rynkach wewnętrznych.

W tym tygodniu zwrócić się organizacje piekarzy do magistratu o ponowne zwołanie komisji cennikowej w sprawie nowych cen na pieczywo.

**Łódź—Stryków**

Na jednej z najbliższych posiedzeń magistratu m. Łodzi omówiona być ma sprawa wniosku biura regionalnego, w sprawie przeprowadzenia nowej drogi, w linii prostej, od Łodzi do Strykowa.

Droga ta skróciłaby trasę między Łodzią i Warszawą o 7 i pół kilometra.

Najprawdopodobniej magistrat (łódzki) zwróci się do władz ministerjalnych, celem włączenia projektu budowy tej drogi do programu wielkich robót publicznych przygotowywanego dla zatrudnienia bezrobotnych w okresie wiosennym.

**Zemsta i sprawiedliwość w wyścigu o człowieka Aresztowanie zbiegłego terorysty**

Donosiliśmy przed dwoma tygodniami o krwawej bójkę w sali tańca przy ul. Pomorskiej. W trakcie tej bójki poraniono dwóch rzeźników braci Lubickich, w tem 25-letniego Laiba, znanego siłacza i Joska. Bójka była aktem zemsty, a namad na braci Lubickich członków bandy „Zojlecha”, wykonaniem wyroku sądu złodziejskiego t. zw. „dintoiry”.

Laib Lubicki w następstwie otrzymanych ran zmarł w szpitalu przy ul. Drewnoskiej.

Na miejscu zbrodni aresztowano Moszka Wolf Nusbauera, recte „Geile Mojsze” albo Mojsze Pieucha i jego młodszego brata.

W drodze od sędziego śledczego do więzienia na ul. Kopernika, Moszek Wolf Nusbauer w dniu 14 b. m., a więc nazajutrz po dokonanej zbrodni zmylił czynność eskortującego go policjanta i zbiegł.

Poszukiwania za uciekinierem były przez czas dłuższy bezskuteczne.

Niezależnie od poszukiwań czynionych przez policję, która została za zbiegłym listy gończej, również członkowie „Zojlecha”, przyjaciele i znajomi zabitego siłacza czynili poszukiwania na własną rękę, przedewszystkiem zbierając skrzętnie adresy wszystkich członków rodziny Moszka Wolf Nusbauera i inwigilując krewnych i znajomych zbiega.

Ostatecznie poszukiwania za zbiegiem powiodły się i, co jest charakterystyczne, miejsce pobytu

ukrywającego się Moszka Wolf Nusbauera odnaleźli jednocześnie wywiadowcy policji i adherenci zabitego Lubickiego.

Mianowicie według konfidencjonalnych danych otrzymanych przez policję, poszukiwany zoczył ukrywał się w mieszkaniu swego bliskiego krewnego przy ul. Zamenhofa 24.

Gdy wywiadowcy wkroczyli do wskazanego mieszkania — tuż przed nimi weszła tam grupka zwolenników zabitego Laiba Lubickiego, najprawdopodobniej celem dokonania samosądu nad mordercą. W

krytycznym momencie Moszek Wolf Nusbauer siedział spokojnie przy odbiorniku radiowym słuchając jakiejś prelekcji.

Wobec nieoczekiwanej interwencji wywiadowców — „mściciele” zrezygnowali ze swoich zamysłów i zbiegli.

Moszka Wolf Nusbauer aresztowano i odprowadzono do wydziału śledczego a następnie pod silną eskortą i okulego w kajdany odstawiono do więzienia przy ul. Kopernika, gdzie morderca będzie przebywał aż do rozprawy sądowej.

**ŁUDZIE BEZ JUTRA**

**Młodociani bandyci przed sądem**

Wczoraj przed sądem okręgowym w Łodzi stanęli: 18-letni Barczyk Adam, 19-letni Zygmunt Sosnowski, oraz 20-letni Andrzej Mielczarek, z tego dwaj pierwsi pod zarzutem dokonania napadu, zaś trzeci oskarżony o paserstwo.

Dwaj pierwsi oskarżeni przyznali się do winy, trzeci — zaprzeczył.

W świetle aktu oskarżenia, a następnie zeznań dwóch pierwszych pod sądnych, sprawa przedstawiała się jak następująco:

Barczyk i Sosnowski, mimo młodego wieku parokrotnie karani

więzieniem, synowie dozorców domowych, po muiej więcej równocześnie opuszczeniu więzienia znaleźli się na bruku, albowiem rodzice ich nie wpuścili swych synów — złodziei do mieszkań.

Tak więc Sosnowski i Barczyk tułali się po ulicach, nocując coraz to gdzieś indziej, w zależności od tego, gdzie ich w danym dniu „pomiesiło”, a więc no ruderach, w cegielniach, szalaszach zamiejskich i t. d.

W październiku r. ub. kiedy chłopakom zimno zaczęło coraz dotkliwiej dokuczać, a nie mieli przypadkiem żadnej okazji do „zarobienia” paru złotych, postanowili dokonać napadu.

W dniu 23 października r. ub. byli szczególnie głodni i rozgoryczeni, albowiem nie zdołali od pewnego czasu nic ukraść, a znikąd też nie mogli oczekiwać żadnej pomocy.

Wieczorem spotkali jednego ze swych znajomych, 20-letniego Stanisława Kłamta. Zwabili Kłamta

do jakiejś wnęki bramiennej, Sosnowski ugodził go pięścią w głowę, zaś Barczyk wydobyl z zana drza „raszpel” i zagroził nadaniem śmiercią. Oszołomionemu Kłamtowi zerwano płaszcz, marynarkę i kapelusz, potem obaj rabusie rzucili się do ucieczki.

Garderobę, zabrawaną Kłamtowi, sprzedali za „bardzo dobre” pieniądze, albowiem za 65 złotych Andrzejowi Mielczarkowi.

Na zapytanie przewodniczącego Łódzkiego oskarżeni tłumaczyli, iż pieniądze, uzyskane ze sprzedaży zabrawanej garderoby, zużyli „na utrzymanie”.

Sąd, po przesłuchaniu świadków, doszedł do wniosku, iż Mielczarek zapłacił stosunkowo dużo za sprzedaną mu garderobę, a więc nie przypuszczał, aby pochodząca ona z kradzieży, dlatego uwołnił go od winy i kary.

Natomiast Sosnowski i Barczyk skazani zostali po 3 lata więzienia każdy.

**Samobójczy skok z III piętra w ucieczce przed głodem i nędzą**

Wczoraj, około godziny 9 min. 20 rano z okna klatki schodowej III piętra w domu przy ul. Kilińskiego 113 skoczył na dół jakiś mężczyzna, ponosząc śmierć na miejscu.

Z pomocą nadbiegł desperatowi dozorca domu, który jednak przekonał się natychmiast, iż jakakolwiek pomoc będzie bezskuteczna, albowiem samobójca uległ rozbiciu czaszki i nie dawał już żadnego oznaku życia.

O samobójstwie powiadomiono policję, która zabezpieczyła zwłoki

przed ciekawymi, których tłum zebrał się przed bramą wspomnianego domu.

Ponieważ nikt w sąsiedztwie nie mógł wskazać nazwiska samobójcy — przeprowadzono w ubraniu nieszczęśliwego rewizję, która jednak również nie dała rezultatu, gdyż żadnych dokumentów przy zmarłym nie znaleziono.

Dopiero śledztwo ustaliło, iż denatem jest Leib Müller, bezrobotny.

Samobójstwo popełnił z braku środków do życia.

**Brzytwą po gardle Zamach samobójczy robotnika**

Wczoraj w mieszkaniu Pilarczyków, przy ul. Gałęzińskiej nr. 5, rozległy się jęki. Zaalarmowani sąsiedzi Pilarczyków wtargnęli do mieszkania, gdzie leżało na podłodze w kałuży krwi 41-letnia Pelagia Pilarczyk.

Okazało się, iż nieszczęśliwa kobieta podcięła sobie gardło brzytwą. Do desperatki wezwano bezwzględnie lekarza pogotowia, który — po udzieleniu nieszczęśliwej pierwszej pomocy — przewiózł ją do szpitala na ul. Zagajnikowej.

Jak się okazało — Pilarczykowa, z zawodu robotnica, miała ostatnio częste nieporozumienia ze swoim synem.

Pod wpływem depresji w związku z temi nieporozumieniami Pilarczykowa usiłowała pozabawić się życia.

Gdy po załatwieniu tranzakcji na Bałuckim Rynku odwoził siano po wskazany adres, jakiś osobnik zatrzymał go i podając się za kuzyna nabywcy polecił wóz z sianem odstawić pod inny adres.

Wieżniak zadowolony z tego, iż skracano mu drogę zgodził się z chęcią na podobną zmianę dostawy. Po wyładowaniu siano zamierzał odjechać lecz na Bałuckim Rynku oczekiwał go Malachowski który zażądał wyjaśnienia dlaczego w myśl umowy nie dostarczono mu siano na miejsce. Rzecz się wyjaśniła, jednak Wołak zmuszony był zwrócić pobrane pieniądze za siano i w ten sposób stracił 55 zł.

Powiadomiona policja wdrożyła poszukiwania.

**Tyfus na Bałutach Silne natężenie epidemii**

W ciągu ostatnich tygodni w dzielnicy bałuckiej zaznaczyła się niezwykle silnie epidemia tyfusu. W szeregu wypadków zanotowano, iż zapadły na tyfus całe rodziny. Skrajną nędzą wielu bezrobotnych, niezachowywanie koniecznych wymogów higieny, a więc głód i anty-sanitarne warunki mieszkalne rodzin robotniczych na Bałutach tworzą warunki niezwykle silnego natężenia epidemii.

Władze sanitarne miejskie, celem przeciwdziałania epidemii, w każdym wypadku stwierdzonego zasląbnienia na tyfus, poddają dezynfekcji całe urządzenie mieszkania. Dla zapobieżenia szerzeniu się epidemii tyfusu wśród działującej zamknięto szkołę powszechną przy ul. Starka.

**Obrona adw. Lipszyca zabiega o umorzenie sprawy**

Jak już donosiliśmy — adw. Marek Lipszyc został wypuszczony na wolność do chwili rozprawy sądowej.

Obecnie dowiadujemy się, iż adw. Lipszyc uzyskał wolność za kaucją, w sumie 5.000 zł.

Obecnie obrońcy adw. Lipszyca zastanawiają się wspólnie nad kwestią, czy zgromadzony przeciw adw. Lipszycowi materiał dowodowy daje dostateczne podstawy do

wystąpienia o umorzenie całej sprawy.

Jakby z powyższego wynikało, obrońcy adw. Lipszyca są najlepszej myśli co do losów jego sprawy, jakkolwiek fakt dłuższego zatrzymania Lipszyca w areszcie prewencyjnym i uwołnienie go za wysoką kaucją wskazują raczej na to, iż władze prokuratorskie dysponują poważnym obciążającym mat eriałem

**Kolportaż fałszywych pięćzłotówek Dobra wola przy fałszywej monecie**

W dniu 7 października r. ub. do posterankowego P. P., patrolującego na Bałuckim Rynku, zbliżył się niejaki Franciszek Dołbicki, oznajmiając, iż na targu pojawiły się jakieś dwie kobiety, które puszczają w obieg fałszywe monety 5-złotowe.

Wskutek tego doniesienia posterunkowy stwierdził, że istnieje jakaś kobieta, jak się okazało później 32 letnia Marjanna Wołńska, nabyła u wieśniaka, Jana Zuchnowicza, guę za 450 zł., placąc fałszywą pięćzłotówką i że przy dalszych zakupach również placła fałszywymi monetami oraz że inna kobieta, 32 letnia Marjanna Siuda, również próbowała zapłacić fałszywą pięćzłotówką za nabyte artykuły.

Siuda i Wołńska zatrzymane i wczoraj stanęły one przed sądem okręgowym w Łodzi.

Na rozprawie okazało się, iż Wołńska była już karana za kradzież i że puszczala świadomnie w obieg fałszywe monety, natomiast co do Siudy stwierdzono, iż gdy jej wieśniak zwrócił uwagę, że moneta pięćzłotowa jest fałszywa, ukryła te monety i nie usiłowała już puścić jej w obieg.

W rezultacie sąd skazał Wołńską na dwa lata więzienia i pobawienie praw na przeciąg 10 lat, zaś Siudę uniewinnił.

**Słoma w głowie, siano z wozu Wielkomejska przygoda naiwnego kmiotka**

P. Wąsław Wołak, mieszkaniec wsi Niemysłów, powiatu turckiego przybył na targ do Łodzi

i sprzedał wóz siano Stefanowi Malachowskiemu, właścicielowi dołki przy ulicy Srebrzyńskiej 25



# Wśród „przyjaciół“

## Ciężkie chwile gościnnego gospodarza

32-letni Konstanty Skępski, zamieszkały przy ul. Srebrzyńskiej 9, zaprosił onegdajszego wieczoru do swego mieszkania grupę znajomych i rzekomych przyjaciół, aby urządzić „ostatki“.

Zabawa trwała przez całą noc. Nad ranem między uczestnikami zabawy doszło do ostrej wymiany zdań, przyczem jeden, nieznany obóz, stanowią Skępski, drugi — znacznie liczniejszy — jego goście.

Wykorzystując resztki ustępującej nocy „goście“ zgasił światło i rzucili się na Skępskiego, którego okrutnie poturbowano. Gdy niesłychaną wrzawą w mieszkaniu Skępskiego zainteresowali się jego sąsiedzi i wtargnęli do jego mieszkania — „goście“ rzucili się do ucieczki, chwytając pośpiesznie płaszcze i kapelusze. Do poszkodowanego Skępskiego zawezwano lekarza pogotowia, który skonstatował u niefortunnego gospodarza złamanie dwóch żeber, rany tłuczone głowy, rany podudzia i wiele innych obrażeń.

Po udzieleniu nieszczęśliwemu pierwszej pomocy lekarz pogotowia pozostawił go na kuracji w mieszkaniu.

# DZIENNIK SPORTOWY

## Po mistrzostwach hokejowych świata

Finałowy mecz o mistrzostwo świata między USA a Kanadą w hokeju, który dzięki zwycięstwu USA w stosunku 2:1 przyniósł po raz pierwszy tytuł mistrza świata drużynie Stanów Zjednoczonych odbił się głośnie echem w prasie czeskiej i zagranicznej. Amerykanie grali doskonale i wzbudziły uznanie u 12-tysięcznej publiczności.

Po meczu wieczorem odbył się w automobilklubie praskim uroczysty bankiet, na którym nowi mistrzowie świata otrzymali kryształowy puchar prezydenta Massaryka.

## Powrót polskich hokeistów do kraju

Polscy hokeiści mają powrócić z mistrzostw hokejowych świata do Polski w czwartek.

Wyjazd nastąpił już w poniedziałek, przyczem po drodze zespół polski pod nazwą „Polskiego teamu“ rozegra trzy mecze: w Opawie, Ołomuńcu i Morawskiej Ostrawie.

## Mecz bokserski „Armin“ — IKP

W związku z podaną przez nas wiadomością o pertraktacjach prowadzonych przez klub IKP z doskonałą drużyną bawarską „Armin“, dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym nadeszła z Monachium depesza, akceptująca ostatecznie warunki drużyny łódzkiej. Wobec tego mecz między „Arminem“ a IKP odbędzie się w Łodzi w piątek dn. 10 marca w sali teatru „Scala“.

Na niedzielę dnia 12 marca „Armin“ wyjedzie do Warszawy, gdzie rozegra mecz z reprezentacją.

W drużynie bawarskiej występują znani bokserzy niemieccy m. in. mistrz Europy wagi lekkiej Schleinheffer, który będzie miał w Łodzi za przeciwnika Banasiaka oraz wicemistrz Europy wagi koguciej Hofstätter.

## Przed pierwszym krokiem zapaśniczym

Do pierwszego kroku zapaśniczego, który odbędzie się po raz pierwszy w Łodzi w nadchodzącą niedzielę dn. 5 marca w lokalu PKS-u przy ul. Zeromskiego 88, o godz. 14-ej, zgłosiło się już 60 zawodników, jednak lista zgłoszeń zostanie zamknięta dopiero w piątek, tak że ilość walczących będzie prawdopodobnie jeszcze większa.

Ważenie zawodników odbędzie się w piątek w lokalu Unji (o godz. 19-ej) poczem nastąpi rozłozowanie par. ŁOZA przeznaczył dla zwycięzców w każdej wadze żetony.

## Banasiak — Taborek, Stahl II — Garnczarek walczą w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej o godz. 11-ej, mistrzostwa klubu IKP, na których odbędzie się sereg emocjonujących walk.

Specjalnie ciekawie zapowiadają się spotkanie w wadze koguciej między Graczykiem a Leszczyńskim, w wadze lekkiej między Banasiakiem a Taborkiem, w wadze półśredniej między Stahlem II a Garnczarkiem oraz w wadze półciężkiej między Kempą a Krenczem.

## Polskie szlaki turystyczne

W zrozumieniu braku literatury opisowej, naszych rejonów turystycznych okazały się nakładem Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie w czterech wydaniach wielobarwne mapy plastyczne krakowsko-śląskiego i wschodnio-karpaccyńskiego rejonu turystycznego.

Mapy te wykonane techniką rągrawjową w opracowaniu znanego kartografa T. Zwollńskiego są koniecznym „Vademecum“ każdego turysty. Przedstawiają szczegółową rzeźbę terenu, obejmując całą Rzeczpospolitą, obrazują rozmieszczenie miast, główne połączenia kolejowe i szlaki samochodowe.

Prócz swej wartości komunikacyjnej stanowią one pożądaną pomoc dydaktyczną, winne się więc znaleźć w rękach każdego turysty, ale także i w zbiorach wszystkich instytucji szkolnych.

Polecamy je jako pierwsze tego rodzaju poważne wydawnictwo w Polsce.

Cena egzemplarza formatu 112/60 cm. 2 zł. 50 gr., formatu 70/60 cm. 1 zł. 50 gr.

Mapy te można nabyć we wszystkich Dyrekcjach Kolejowych, na stacjach kolejowych w całym kraju, w księgarniach kolejowych „Ruch“ oraz biurach P. B. P. „Orbis“ i „Wagons Lits Cook“.

## Komunikaty

W sobotę dnia 4 marca rb. odbędzie się piąta w sezonie zimowym herbalka towarzyska w lokalu przy Al. Kościuszki 17. W programie przewidziana jest między innymi krajowawozowa gra towarzyska w t. zw. „zgadywanki“, polegająca na odgadywaniu wyswieltanego na ekranie widoku, budynku lub zabytku, zawodnik, który odga-

## Międzynarodowe zawody narciarskie w Davos



Od kilku dni odbywają się w okolicach Davos międzynarodowe zawody narciarskie. Zawody te odbywają się w warunkach niezwykle pomyślnych ze względu na obfity suchy śnieg. Na zdjęciu widzimy jedną z zawodniczek p. Margrit Bertsch na finiszu.

## Na co dziś zwrócić uwagę w programie radiowym

O godz. 15.35 dr. F. Burdecki wygłosi odczyt w „Polskim Radiu“ o „Technokracji — dyktaturze techniki“.

O godz. 16.40 rozgłoszenie radiowe transmitować będą z Krakowa odczyt „o znakomitym malarzu Janie Stanisławskim“, którego wielki talent mówi do nas siłą ujęcia w małych obrazkach, w jakich zamykał swoje genialne pejzaże.

O godz. 16.20 prof. R. Goskowski wygłosi prelekcję dla maturzystów z Wilna na temat „Sztuki greckiej i rzymskiej“.

O godz. 18.00 odczyt i o Mickiewiczu — wygłosi prof. Konrad Górski.

O godz. 17.00 rozgłoszenia warszawska nadaje swój zwykły koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filarmonii Warszawskiej pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Program zawiera szereg mniejszych utworów symfonicznych, na uwagę zasługują „Tańce kumuńskie“ Bartoka i Mazur Piotra Murzyńskiego. — Obydwa te utwory będą wykonane na radio poraz pierwszy.

O godz. 20.00 radiostacja warszawska nadaje wesolą audycję zapuszną pt. „Hajol tu „Polskie Radio““, która będzie pełną humoru kroniką wydarzeń świata w ostatnim roku.

W dziale radiowym kwadransów literackich odczytane zostanie opowiadanie humorystyczne sportowe pt. „Rękawice śmierci“, z nagrodzonej na Konkursie Przedolimpijskim książki pt. „Największe zwycięstwo“.

W związku z zakończeniem karawaju nadany będzie koncert muzyki lekkiej o godz. 21.05 w wykonaniu orkiestry „Polskiego Radia“ pod dyrekcją St. Nawrota z udziałem H. Dudziówny. Ze względu na dzień — program aktualny o tanecznym żywym charakterze.

## POKÓJ przy chrześcijańskiej rodzinie tanio do wynajęcia.

Wiadomość: 11 Listopada Nr. 20 (Konstantynowska) poprzeczna oficyna, II wejście, m. 18, parter. —

dnie największą ilość widoków, będzie prejmowany.

Początek o godz. 8 m. 30. Strój codzienny. Wejście dla członków bezpłatne, — dla gości 50 groszy.

## PROGRAM RADJOWY.

Łódź. Wtorek, dn. 28 lutego

- 11.40—11.50 Odczytanie Prasad Prasy Polskiej.
- 11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla kom. lotn.
- 11.55—12.05 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa (12.10) Odczytanie programu na dzień bieżący
- 12.10—12.20 Koncert z płyty gramofonowej
- 12.20—12.35 Komunikat meteorologiczny
- 12.35—12.40 Przerwa
- 12.40—12.45 Komunikat Państw. Inst. Raporowego.
- 12.45—12.55 Komunikat Gospodarczy
- 12.55—13.05 Obwiltka fotograficzna i przeciwgazowa
- 13.05—13.15 Komunikat Państw. Urzęd. Wyeh. Plz i Państw. Zw. Sport.
- 13.15—13.20 „Nowe drogi gospodarczego rozwoju świata“ — wygl. dr. Feliksa Burdecki
- 13.20—13.25 Płyty gramofonowe
- 13.25—13.30 Odczyt dla maturzystów p. t. „Sztuka grecka i rzymska“ — wygl. prof. R. Goskowski (Tr. z Wilna)
- 13.30—13.40 „o znakomitym malarzu Janie Stanisławskim“ — wygl. dr. Artur Schuder (Tr. z Krakowa)
- 13.40—13.55 Koncert nonaludny w wykon. Filarmon. Warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga
- 13.55—14.00 Odczytanie programu na dzień następn.
- 14.00—14.05 Odczyt dla maturzystów p. t. „Mickiewicz“ Odczyt i szary — wygl. prof. Konrad Górski
- 14.05—14.15 Wiadomości Bieżące
- 14.15—14.20 Muzyka lekka Cafe „Italia“
- 14.20—14.25 Rozmaitości
- 14.25—14.30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi
- 14.30—14.45 Feljeton muzyczny p. t. „Kroliwie — Jaz i Dawid“ — wygl. red. Cezary Jellena
- 14.45—14.50 Prasowy Dziennik Radiowy
- 14.50—15.05 Wesola audycja zapuszną „Hajol tu „Polskie Radio““
- 15.05—15.15 Wiadomości sportowe, oraz dodatek do Pras. Dzien. Radj.
- 15.15—15.20 Audycja konkursowa „Muzyki“
- 15.20—15.25 Kwadrans literacki — Humorystyczne opowiadanie sportowe Stanisława Zaleskiego p. t. „Rękawice śmierci“ z nagrodzonej na konkursie przedolimpijskim książki p. t. „Największe zwycięstwo“
- 15.25—15.30 Muzyka lekka.
- 15.30—15.35 Komunikaty meteorologiczne i polojayny
- 15.35—15.40 Muzyka taneczna

## Z GIEŁDY. Urzędowa cędula giełdy warszawskiej z dn. 27 lutego 1933 r.

CZĘSKI.	
Belgia	125.15
Gdańsk	174.40
Holandia	360.20
London	30.42 30.43
N. York czełki	8.903
N. York kabel	8 907
Paryż	35.12
Szwajcaria	173.55
Włochy	45.60 45.62
Berlin	213.—

## GOZIE SZUKAC ROZRYWKI?

- TEATR MIĘJSKI: — „Uplory“
- TEATR KAMERALNY: „Uplory“
- TEATR POPULARNY w SALI GYBERA: — „Wiktoria i jej luzar“
- JAR: — „Wszystko dla gości“
- ARS: I „Droga obryzmów“
- II „Bożycze Nowego Jarku“
- ADRIA: — „Księżna Lowicka“
- BAJKA: I „Królowa Wschód“
- II „Romanse Cyganki“
- CASINO „Czemp“
- CAPITOL: „Mata Hari“
- CZARY: I „Tajemnica Sekwany“
- II „Moralność pani Dulskiej“
- CORSO: I „Nocę portową“
- DOM LUDOWY: „Miłość Zorjety“
- ERA: „Cesarzując chłopcem“
- GRAND-KING: „Czar jej oszu“
- LIRA I „Bunt kawalerów“
- II „Królewski jeździec“
- LUNA: „Księżna Łowicka“
- METRO: „Księżna Łowicka“
- OSWIATOWY I „Braterstwo ludów“
- II „Harold, trzymaj się“
- PAN: „Bezdomek“
- PALACE: I „Zatrute dusze“
- PRZEDWIOSNI: „Rony“
- SPLENDID: „Mężczyźni w jej życiu“
- STYLWY: „Biała truizna“
- SZUKA: „Przygoda miłosna“
- TECZA: I „100 metrów miłości“
- II „Passion“
- UCIECHA: I „Miłość Teresy“
- II „Tajemnica Hawany“
- VENUS: I „Starek przesmytków“
- II „Bohaterowie Pat i Patah“
- WAGNER: „Rozstrzygnij noc“
- II „Wyprawa Borda“

## Teatr Miejski

Dziś z powodu próby generalnej pauki „Kobieta która kupiła meza“ przedstawienie zawieszona

W wtorek premiera głosnej sztuki „Passaruta“, „Kobieta, która kupiła meza“

Z wystawieniem sztuki tej, która jest brawurową etudą psychologiczną, związane są wyjątkowo anatomiczne gose warszawskich M. Przybyłko i Potockiej i A. Wegierki.

## Teatr Kameralny

Dziś premiera dramatu H. Ibsena „Uplory“. Rolę Alving kreuje najznakomitsza odwozycielka tej postaci dyr. St. Wysocka. Pozostała: Z. Szletyńska, W. Surzyński, J. Winawer i H. Szletyńska. Reż. dyr. St. Wysockiej. Dekoracje: St. Jarockiego.

Jutro i pojutrze powtórzenia „Uplory“

## Teatr Popularny

Dziś o godzinie 8 15 wiecz. głosna operetka w 5 aktach Brunona Granichstaedena p. t. „Orlow“ w wykonaniu całego zespołu.

Bilety do nabycia w Biurze Podrój „Orbis“, Piotrkowska 65, tel. 101-01 i w kasie teatru od godziny 11—2 i od 4 — 10 wiecz.

ARCEJE.

Bank Polski 75.50 75.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3/0 budowl	44.80	44.55
5/0 konwersyjna	45.—	
6/0 dolarowa	80.25	(drobne)
4/0 dolarowa	58.75	58.25
7/0 stabilizacyjna	58.50	57.75 58.18
10/0 kolejowa	103.—	
41/00 ziemskie	37.75	37.50
8/0 m. Warszawy	43.50	43.75 43.68
		44.— (drobne)
8/0 m. Piotrkowa	39.—	
10/0 m. Siedlee	33.—	

## GIEŁDA ZBOŻOWA poznawska z dn. 27 lutego 1933 r.

Ceny transakcyjne.

Zyto obroty	45 ton zł.	18.60
	490	18.2
Owies	45	16.27
	15	16.4

Ceny orientacyjne.

Zyto	17.75	18.00
Owies	16.25	16.30
makka żytnia	28.50	29.50

Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie dobre 300 cju.

DZWIĘKOWY Kino-Teatr

# CZARY

Dziś i dni następnym wielki podwójny program.

I. Pierwszy raz w Łodzi Najpotężniejszy film dźwiękowy p. t. „TAJEMNICA SEKWANY“

Emocjonujący dramat detektywno-kryminalny. W roli gł. najsłynniejszy detektyw świata, t. z. Nat Pinkerton w pozostałych rolach: posagowa Izabela-Jeans i urocza Benita Hame.

Początek seansów o godz. 4-ej.

II. Wspaniały film produkcji polskiej p. t. „Moralność pani Dulskiej“

Dramat erotyczno-obyczajowy

W rolach głównych: Zofia Batycka, Adolf Dymarski i Tadeusz Wesolowski.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.



Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76. róg Kopernika

Dziś dnia 28 lutego 1933. Pięć arcydzieł Emeryka Kalmana, to „Czardasza”, „Marica”, „Droga do Raju”, „Kongres tańców” i „Ronny”.

RONNY W roli głównej: Käthe von Nagy Uroczna technąca młodością

Następny program: „Skończona pieśń” w roli gł. Liana Haid. Dwie najpopularniejsze pieśni w języku niemieckim

Początek seansów o godz. 4 p. p. w niedzielę i święta o godz. 3 p. p. Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr. III m. 45 gr. Kapony nielowe po 75 groszy. Dnia 4-go w sobotę o godz. 12-ej i 5 marca w niedzielę o g. 11-ej wyświetlany będzie poranek dla młodzieży. Ceny miejsc po 20 gr. Widownia mocno ogrzana

Dźwiękowe kino-teatry

JADWIGA SMOSARSKA, Stefan Jaracz i Józef Węgrzyn

W pełnym dramacie historycznym

KSIEŻNA ŁOWICKA

Świetna gra czołowych artystów polskiego ekranu, emocjonujące treści i przepiękne zdjęcia, stanowią główne walory tego pełnego filmu.



GŁOWNA 1.



PRZEJAZD 2.

Ogłoszenie.

Do akt Nr. 255 1932 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 35 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go marca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego pod Nr 152 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Ferdynanda Petzolda i składających się z aparatu regenerologicznego oszacowanych na sumę zł. 100.

Łódź, dnia 18 lutego 1933 r. Komornik F. HARASIMOWICZ.

Ogłoszenie.

Do akt Nr. 2314 1932 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 59 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 marca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Główniej pod Nr 8 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Ferdynanda Petzolda i składających się z pianina marki „Fibiger”, oszacowanych na sumę zł. 70.

Łódź, dnia 16 lutego 1933 r. Komornik F. HARASIMOWICZ.

Ogłoszenie.

Do akt Nr. 43 1933 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2 zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 35 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go marca 1933 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 250 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Tadeusza Józwickiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1280

Łódź, dnia 17 lutego 1933 r. Komornik F. HARASIMOWICZ

Ogłoszenie.

Do akt Nr. Elk 717 i 720 1932 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuski 57 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Montuskiej Nr. 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Bronisława Gileksmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 3215

Łódź, dnia 11 lutego 1933 r. Komornik B. KOROCZYCKI.

Ogłoszenie.

Do akt Nr. 1963 1933 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12 zamieszkały w Łodzi przy ul. Piromowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9-go marca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi Plac Wolności 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do F. „Mariana” Lubas i składających się z mebli, masywów do wyrobu wody sodowej i t. p. masywnych oraz butelek piwnych, wozów i konia oszacowanych na sumę zł. 1532

Łódź, dnia 15 lutego 1933 r. Komornik A. JAROSZYŃSKI

CENY OGŁOSZENI:

drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Omyłki, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawnictwa do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrótu zapłaty.

Za wiersz milimetrowy 1-lin. (strona 5 lin.) przed tekstem i w tekście 1) gr. za tekstem i komunikaty 50 gr., nekrologi — 25 gr., zwozaczki i wiersz milim. (strona 10 lin.) 10 gr., ogłoszenia drobne 10 gr. za wiersz na mniejsze zł. 1,00. dla poszukujących pracy 5 gr., najmniejsze ogłoszenie 50 gr. — O loszenia zamieszczone o 50 proc. drożej.

Red. odp. Tadeusz Rozborski

Druk. Prasowej Spółki Pracowniczej Sp. z o. o. ul. Piotrkowska Nr. 66.

Wydawca: Prasowa Spółka Pracownicza

Do akt Nr. 255 1932 r. Ogłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piromowicza Nr. 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 marca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Srebrzyńskiej nr. 75 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Wacława Busiakiewicza i skia dających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1100.

KINO-UCIECHA-TEATR Limanowskiego 36. Dziś i dni następnymi I obraz Wielki podwójny program Wielki wrażliwy erotyczny dramat z życia kobiety przesłań wanej młodością dwóch braci. „MIŁOŚĆ TERESY” w roli głównej największa tragiczna ekranu Olga Czechowa

Tajemnice Hawany Początek seansów w dniu powsz o godz. 4 pp., w soboty, niedziele i święta o godz. 1: w poł.

DŹWIĘKOWY KINO-ZACHĘTA-TEATR Zgierska 24 Dziś i dni następnymi I obraz Sensacyjno-eroiczny dramat osnuty na tle prawdziwych zdarzeń p. t.

Rozstrzygająca noc: (Kochanka generała) w roli głównej: Suzy Vernon II obraz jako nad program. Wyprawa Byrda do Bieguna Północnego (autentykne zdjęcia z wyprawy polarnej) Następny program: Warta nocna

Dr. med. Niewiażski Choroby weneryczne, skórne i moczościowe Andrzeja 5, tel. 159-40 przyjmuje od 8-11 r. i od 5-9 w w niedzielę i święta od 9-1.

KINO-TEATR BAJKA FRANCISZKAŃSKA 31. Dziś i dni następnymi I wspaniały podwójny program: Krwawy Wschód pełny dramat z Olga Oborską i Mieczysławem Cybulskim w rolach głów. Romanse Cygańskie z Brygidą Helm w rol. gł. Aparatura dźwiękowa Philips'a. Początek odsłonięcia o godz. 4.30 w soboty, niedz. i święta o godz. 12-ej. Ceny miejsc na pierwsze seansy po 40 i 50 gr. na wszystkie miejsca.

LECZNICA chorób oczu ze stałymi łózkami DOKTORA DONCHINA ul. Piotrkowska nr. 90 tel. 221-72. Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9-1 i od 4-7 i pół

Pralnia chemiczna i Farbiarnia F. Omencetter ZAMENHOFA 15 poleca Szanownej Klienteli odświeżanie wszelkiego rodzaju garderoby Wykonanie solidne. Ceny przystępne. Specjalność: FARBIASTWO

PORADNIA WENEROLOGICZNA Lekarzy specjalistów ZAWADZKA 1 czynna od 8 rano do 9 wieczór od 11-12 i 2-5 przyjmuje kobieta-lekarka w niedziele i święta od 9-2 Leczenie chorób WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH PORADA 3 zł.

Doktor BERMANN CEGIELNIANA 15, tel. 149-07 Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczościowych przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 w w niedz. i święta od 9-1 Dla niesamożnych ceny leczenia.

DOKTOR H. WOŁKOWYSKI ul. Cegielniana Nr. 4. Telefon 216-90 Specjalista chorób wenerycznych, moczościowych i skórnych. Przyjmuje od godz. 8-2, 5-9 w niedziele i święta od godziny 9-1.

Dr. med. HELLER spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych, przeprowadził się na ul. TRAUGUTTA 8 telefon 179-89 przyjmuje od 8-11 r. od 4-8 w w niedz. i święta 11-2 po.

Dr. NADEL Akuszerja, choroby kobiece. Godz. przyjęć od 1-3 i od 7-8 w Pomorska 7. Tel. 127-84

Dr. med. Z. STACHOWSKA Akuszerja i choroby kobiece przeprowadziła się na ul. Piotrkowską № 153. tel. 145-10. Przyjmuje od 3-6 wiecz.

Dr. med. L. NITECKI Specjalista chorób skórnych wene cznych i moczości-owych Nawrot 32, tel. 213-13 Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 w w niedz. i święta od 9-12 w poł.

Doktor REICHER Choroby skórne, weneryczne i moczościowe. UL. POŁUDNIOWA 28. Tel. 201-93. Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-7 w. w niedziele i święta od 9-1

Dr. med. JOZEF FINKIEL Choroby wewnętrzne ul. Zgierska Nr. 24 front i p. Przyjmuje od godz. 3-6 po poł. Ceny lecznic. Niezamożnym ustępstwo.

KRAWIEC MĘSKI ANTONI KIEMASZ Łódź, Kilińskiego 237 Przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach najniższych — Wykonanie pierwszorzędne.

RESZTKI NA UBRANIA I PALTA poleca się w firmie E. WASILEWSKI ul. Piotrkowska Nr. 152.

OBIADY domowe smaczne wydaje: 11 Listopada Nr. 20 (Konstantynowska) poprzeczna oficyna II wejście, m. 18. parter.

WARUNKI PRENUMERATY. Prenumerata wynosi miesięcznie w Łodzi zł. 4 gr. 60 (wten gr. 40 za odosłenie do domu) na prowincji zł. 4 gr. 50. Prenumeratę należy opłacać z góry na miesiąc 115 kate 115 miesięc. Administracja przyjmuje zgłoszenia o przerwaniu prenumeryaty tylko od połowy lub ostatniego dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu.

Konto P. K. O. Nr. 149089.